

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 19 (444)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

12 MAJA 2000 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,60 ZŁ

Sanok-Humenné

Partnerstwo bez granic

„My, Starostowie Powiatów Humenného i Sanoka, zgodnie z kompetencjami danymi nam przez prawo oraz zgodnie z prawem obu naszych państw, w nawiązaniu do współpracy miasta Humenné z miastem Sanok (...) głęboko przeświadczeni, że wypełniamy wolę mieszkańców naszych powiatów, zobowiązujemy się poprzez niniejszą umowę wypełniać ideę wzajemnej współpracy i partnerstwa.” – to fragment preambuły do umowy partnerskiej, którą podpisali w poniedziałek starosta **Edward Olejko** i prednosta **Miroslav Seman**. Umowa uwiaryliwiała prowadzoną od ponad roku współpracę między obydwoma powiatami.

Czytaj na str. 4.



Fot. St. Żyła

Nieosiągalne? Możliwe!

Takie informacje zawsze przekazujemy z przyjemnością – kolejna sanoczanka odniosła sukces na arenie ogólnopolskiej! **Mowa o Jolancie Ziarko** – uczennicy III klasy Liceum Krawieckiego w ZSZ, która w konkursie *Nowe tysiąclecie bez narkotyków* zorganizowanym przez Biuro ds. Narkomanii oraz Stowarzyszenie Katolicki Ruch Antynarkotyczny „Karan” – pod honorowym patronatem Premiera RP Jerzego Buzka – zajęła III miejsce w kraju! Na konkurs napłynęło 4.000 prac – nagrodzono i wyróżniono 20.

Czytaj na str. 5.

Od 15 maja – w związku z rozpoczęciem prac remontowych – zostanie całkowicie wyłączona z ruchu ul. Jagiellońska na odcinku od parkingu przy hotelu *Pod Trzema Różami* (d. *Turysta*) do skrzyżowania z ul. Daszyńskiego i Podgórze. Zakres remontu jest ogromny – zostanie zdarta cała nawierzchnia, a z połowy jezdni, gdzie przebiega sieć wodociągowa, również podbudowa.

Związane jest to z częstymi awariami sieci w tym rejonie i koniecznością wymiany rur. Remont potrwa około 2 miesięcy – termin zakończenia robót wyznaczono na koniec czerwca, z klauzulą

– *Z naszych analiz wynika, że mimo wszystko nie powinno to być zbyt uciążliwe. Przygotowaliśmy dwa objazdy: z Dąbrówki do Zagórza będzie możnajechać Rymanowską, Słowackiego i Jagiellońską bądź obwodnicą do Staszica, Królowej Bony i Kolejową do Jagiellońskiej. Od Zagórza – z Kolejowej na obwodnicę lub przez Jagiellońską i Podgórze do obwodnicy. Poza tym do centrum można też wjechać ul. Mickiewicza ewentualnie Zamkową – twierdzi Zenon Stryjak, naczelnik wydziału komunikacyjno-drogowego w Starostwie Powiatowym.*

Czekają nas objazdy

przedłużenia go o 2 tygodnie w przypadku jakichś niespodzianek. Nie wiadomo bowiem, co ekipy drogowców zastaną po zdjęciu nawierzchni. Może się okazać, że na całej szerokości jezdni trzeba będzie kłaść nową podbudowę.

Całkowity koszt remontu wyniesie prawie 140 tysięcy złotych, a wykonawcą robót będzie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych w Sanoku, które wygrało ogłoszony przez Starostwo Powiatowe przetarg.

Zamknięcie ul. Jagiellońskiej sprawi, że kierowcy będą zmuszeni korzystać z objazdów.

„Dlaczego teraz wchodzimy z pracami remontowymi? Decyduje o tym technologia – mieszanka, którą dysponujemy wymaga plusowej temperatury w nocy, wcześniejsze rozpoczęcie prac byłoby więc zbyt ryzykowne.”

/jot/

W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie komisji konkursowych, które miały wyłonić kandydatów na dyrektorów dwóch powiatowych placówek: Bursy przy ulicy Szopena i Zespołu Szkół Mechanicznych.

Bursa – ma, „mechanik” – nie

W pierwszym przypadku komisja jednogłośnie poparła kandydaturę **Marii Pelechowicz** (była ona jedyną startującą w konkursie).

Nie doszło natomiast do wyboru kandydata na dyrektora „mechanika”, gdzie o nominację ubiegało się trzech nauczycieli z tej szkoły: **Zbigniew Kubit, Marian Kuzicki i Jan Wrona**. Żaden z nich nie uzyskał wymaganej regulaminem bezwzględnej większości głosów, czyli sześciu (komisja liczyła jedenastu członków). Kandydaci otrzymali po pięć, cztery i zero głosów. O takim a nie innym wyniku konkursu przesądziło dwóch członków komisji, którzy wstrzymali się od głosu.

– *Konkurs przebiegał w najpełniejszej zgodności z regulaminem – skomentował Andrzej Cecuła, przewodniczący komisji.* – *A regulamin jest tak skonstruowany, że wymagana jest bezwzględna większość głosów. W tej sytuacji nasza rola jako komisji zakończyła się. Dalsze decyzje podejmować będzie Zarząd Powiatu.*

Zgodnie z ósmym punktem regulaminu konkursu jeśli nie dojdzie do wyłonienia kandydata, stosuje się przepisy ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty – art. 36 „a”. W praktyce oznacza to, że o wyborze dyrektora ZSM zdecyduje Zarząd Powiatu po zasięgnięciu opinii Rady Pedagogicznej i Kuratorium Oświaty. Należy jeszcze poczekać czy uczestnicy konkursu nie wniosą odwołań.

(jz)

Miss Podkarpacia 2000

Ładna, zgrabna i ...ambitna

Sanoczanka **Katarzyna Skibowska** – tegoroczna maturzystka w II Liceum Ogólnokształcącym – została Miss Podkarpacia 2000, zwyciężając w tegorocznej edycji konkursu organizowanego przez redakcję *Super Nowości*. O tytuł najpiękniejszej ubiegało się 16 finalistek wyłonionych spośród kilkuset dziewczyn, które zgłosiły się do konkursu. Rozstrzygnięto go w niedzielę, podczas Wielkiej Gali odbywającej się w rzeszowskiej filharmonii.

Czytaj na str. 5.



Najlepsi w teorii i praktyce

W szranki stanęło jedenaście drużyn, prezentujących zarówno szkoły zawodowe, jak i ogólnokształcące z terenu województwa. Zwycięzcą zmagani został niekwestionowany lider czyli drużyna Zespołu Szkół Technicznych. Odbierający puchar – **Rafał Drahusz, Tomasz Malik i Paweł Gliński** – nie kryli swojej radości. Rafał został też najlepszym zawodnikiem turnieju, otrzymując w nagrodę rower górski.

Czytaj na str. 6.

AKADEMIA EKONOMICZNA W KRAKOWIE proponuje studia zaoczne licencjackie w Punkcie Konsultacyjnym w Sanoku.

Informacje na stronie 3.

W pamiętaniu wierni

Niezwykle uroczyste charakter miało spotkanie zorganizowane 9 maja w Urzędzie Miasta z okazji 55 rocznicy zakończenia II wojny światowej. Salę herbową wypełnili tłumnie – reprezentujący wszystkie działające na naszym terenie związki kombatanckie – weterani walk narodowyzwolenniczych, z którymi spotkali się przedstawiciele władz miasta i powiatu oraz duchowieństwa. W spotkaniu uczestniczyli także żołnierze garnizonu Sanok, członkowie *Strzelca* i harcerze.

Więcej szczegółów za tydzień.



Zrób na oknach dobry interes*

* zadzwoń i zapytaj o szczegóły PROMOCJI
tel. (013) 463-66-63 w. 341



Okno-Res

PODKARPACKA FABRYKA OKIEN
Sanok ul. Piłsudskiego 8A

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 12.05 Achillesa, Domicjana, Dominika i Pankracego
- 13.05 Ciechosława, Ofelii, Roberta i Serwacego
- 14.05 Bonifacego, Dobiesława, Macieja i Wiktora
- 15.05 Atanazego, Jana, Maksyma i Zofii
- 16.05 Andrzeja, Honoraty, Szymona i Wienczystawa
- 17.05 Brunona, Herakliusza, Sławomira i Weroniki
- 18.05 Aleksandra, Eryka, Feliksa i Myślubora

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

*Pankracy, Serwacy, Bonifacy
- żli na ogrody chłopacy*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 12.05 Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek
- 15.05 Międzynarodowy Dzień Rodziny
- 17.05 Światowy Dzień Telekomunikacji

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych - 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia - 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci - 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty - nieczynny

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca - 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września - 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe - Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (Skansen) tel. 463-16-72

Godziny otwarcia:

od 1 do 30 kwietnia - 9.00-16.00; od 1 maja do 30 września - 8.00-18.00;

od 1 do 31 października - 8.00-16.00; od 1 listopada do 31 marca - 9.00-14.00.

Ceny biletów: młodzież - 3 zł, dorośli - 5 zł.

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób - 20 zł; każda osoba powyżej 20-tu - o 50 gr więcej.

Biblioteka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Parafia Przem. Pańskich - w niedziele po mszach św. o godz. 8.00, 9.35 i 11.00.

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• VI Collage Teatralny - Festiwal Teatrów Autorskich

12 maja

godz. 18.00, **Śląski Teatr Tańca** (Bytom), *Diary of daydream* (sala widowiskowa SDK)

godz. 21.00, **Teatr TE-O-KA** (Wrocław), *Karawana* - spektakl uliczny (Rynek)

13 maja

godz. 10.00, Pokaz etiud przygotowanych podczas zajęć warsztatowych (sala SDK)

godz. 18.00, **Teatr Provisorium i Kompania Teatr** (Lublin), *Ferdynand* (sala SDK)

godz. 21.00, **Teatr Osmeo Dnia** (Poznań), *Szczyt* - spektakl uliczny (parking przed

Delikatesami Centrum nad Sanem)

• 16 maja, godz. 20.00 - program estradowy - Hanka Bielicka

• *Dyskusyjny Klub Filmowy „OmniBus”*:

18 maja, godz. 19.00, „Goya”, prod. Hiszpania

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47.

• 12-13 maja, godz. 20.00 - „Blair Witch Project”, prod. USA, od 15 lat

• 15-21 maja, godz. 20.00 - „Anna i król”, prod. USA, od 15 lat

• 22-27 maja, godz. 20.00 - „Kolekcjoner kości”, prod. USA, od 18 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33.

Postój taksówek bagażowych ul. Modrzewskiego, tel. 463-16-60.

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... - zadzwoni do Fundacji

„Zanim nadejdzie jutro” - dyżury dla ofiar przemocy: telefoniczny w środy - godz. 13.00-

15.00 - tel. 463-53-43; radiowy w czwartki - godz. 0.00-2.00 - tel. 463-67-89.

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum

Ekologiczne Oddział w Sanoku - interwencje ekologiczne, biblioteka specjalistyczna -

czynne pon.-pt. 9.00-14.00, ul. Zielona 39, tel./fax 463-68-58.

Nocne dyżury aptek

• 8-15 maja - apteka prywatna St. Śmietana - ul. Krakowska 2

• 15-22 maja - apteka prywatna mgr Ł. Płoszaj - ul. Grzegorza 3

Apteki kończą dyżur o godz. 9.00 w poniedziałek, następna wyznaczona apteka zaczyna

dyżur również o godz. 9.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych Urzędu Miasta,

Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny: poniedziałek, wtorek, czwartek 10.00-20.00;

środa, piątek 12.00-20.00

• Alkoholowy telefon zaufania - tel. 463-01-00.

• 15 maja, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Lucyna Modras

ZAGÓRZ

Kino „Sokół”

• 13-14 maja, godz. 19.00 - „I stanie się koniec”, prod. USA, od 15 lat

• 17-18 maja, godz. 19.00 - „Chłopaki nie płaczą”, prod. Polska, od 15 lat

Serdeczne podziękowania dla dr Jacka Kielara i Jego Asystentów

za mistrzowsko przeprowadzoną operację, jak również dla całego Personelu Oddziału Chirurgii za opiekę i życzliwość

skład pacjentka
Maria Mazur

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* W nocy z 19 na 20 kwietnia miało miejsce włamanie do baru *Artura* na MOSiR-ze. Sprawca wszedł do środka prawdopodobnie przez uchylone okno. Pokonując zabezpieczenia automatu do gier zręcznościowych, przywłaszczył sobie 600 zł.

* Rower górski *Inelexible* oraz rower dziecięcy *Reksio* o łącznej wartości 1.000 złotych padły łupem złodzieja, który w nocy z 19 na 20 kwietnia dostał się do jednej z piwnic przy ulicy Lwowskiej. Złodziej przeciął skobel.

* Dwudziestego piątego maja o godz. 17.25 doszło do wypadku na ul. Kolejowej. Kierujący seatem ibizą 30-letni mieszkaniec powiatu krośnieńskiego nie zachował należytej ostrożności na mokrej drodze i wpadł w poślizg, w wyniku którego wjechał na chodnik, gdzie potrącił 43-letniego mieszkańca Sanoka. Pieszy z obrażeniami ciała został odwieziony do szpitala.

* Z 25 na 26 kwietnia doszło do włamania do kiosku *Ruch* przy ul. Jana Pawła II. Złodziej wybił szybę w okienku podawczym i przywłaszczył sobie znajdujące się w zasięgu ręki słodycze o wartości 80 złotych.

* Gotówkę w kwocie 870 złotych przywłaszczył sobie nieznanemu sprawca, który wykorzystując nieuwagę domowników jednego z mieszkańca na ul. Cerkiewnej, spłądował znajdującą się w pokoju szafkę. Kradzież miała miejsce 27 kwietnia o godz. 9.00.

* 92-letni staruszek z Sanoka dostał się pod koła fiata 126p, prowadzonego przez innego mieszkańca grodu Grzegorza. Pieszy doznał ogólnych obrażeń ciała i został skierowany do szpitala na obserwację. Wypadek wydarzył się 29 kwietnia o godz. 14.38 na ul. Jana Pawła II.

* Następnego dnia także doszło do wypadku drogowego w Sanoku, tym razem na ul. Przemyskiej. Wyjeżdżający z drogi podporządkowanej żuk nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z fiatem 126p. W wyniku tego obrażeń ciała w postaci złamania rzepki kolanej doznała pasażerka malucha.

* Na 300 złotych oszacowano wartość radioodtwarzacza i 10 kaset, skradzionych z fiata 126p zaparkowanego przy ul. Kochanowskiego. Sprawca postużył się pasówką. Włamanie miało miejsce w nocy z 30 kwietnia na 1 maja.

* Pierwszego maja około godz. 3.28 przejeżdżający patrol policyjny zatrzymał w bezpośrednim pościgu 20-letniego mężczyznę - sprawcę włamania do sklepu odzieżowego przy ul. Jagiellońskiej, gdzie złodziej najpierw wybił szybę, a następnie wyniósł ze środka 24 pary okularów przeciwsłonecznych, 5 kompletów biżuterii, 40 bransolet, 6 par kolczyków i 5 koszul. Łączna wartość start wyniosła 2.165 złotych.

* Rower górski *MAGNUM* o wartości 495 złotych skradziono z piwnicy bloku na ul. Langiewicza. Kradzież miała miejsce w nocy z 2 na 3 maja.

* Następnego dnia z klatki bloku przy ul. Kopernika nieznanemu sprawca przywłaszczył sobie 2 wózki dziecięce o łącznej wartości 500 złotych.

* Dokumentacja księgową, gotówką w wysokości 600 złotych oraz kalkulator wpadły w ręce złodzieja, który w nocy z 4 na 5 maja włamał się do biura Spółdzielni Transportu Wiejskiego przy ul. Okulickiego. Sprawca dostał się do środka po wyłamaniu drzwi.

* Tej samej nocy miało miejsce włamanie do jednego z kiosków, w którym złodziej wybił otwór w tylnej ścianie. Przywłaszczył sobie artykuły spożywcze, papierosy i gotówkę w wysokości 600 złotych. Łączna wartość strat wyniosła 2.000 złotych.

* Ze złamanym podudziem prawej nogi oraz urazem głowy trafił do szpitala mieszkaniec Sanoka, który w trakcie przechodzenia przez jezdnię został potrącony przez kierującego fiatem 125p. Do wypadku doszło 5 maja o godz. 15.20 na ul. Jagiellońskiej.

* Nieuwaga personelu sklepu Ewa przy ul. Jagiellońskiej sprawiła, że z wystawy skradziono odkurzacz *Wodnik* o wartości 750 złotych. Zdarzenie miało miejsce 4 maja.

* Szóstego maja z niezamkniętej szafki w kuchni szpitala skradziono kartę bankomatową należącą do jednej z pracownic.

Gmina Sanok

* Zwarcie w instalacji elektrycznej okazało się przyczyną pożaru, który wybuchł w domu letniskowym w Trepczy. Do zdarzenia doszło 28 kwietnia około godz. 20.30. Starty oszacowano na 20.000 złotych.

* Na 25.000 złotych oszacowano straty powstałe w wyniku pożaru, który z nieustalonych przyczyn wybuchł 2 maja około godz. 2.00 w niezamieszkałym gospodarstwie w Mrzygłodzie. Całkowitemu spaleni uległ budynek gospodarczy, a częściowemu - drewniany budynek mieszkalny.

* O sporym szczęściu może mówić jeden z mieszkańców powiatu sanockiego, który kierując volkswagenem golfem bez wymaganych uprawnień i pod wpływem alkoholu (2,07 promila) stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w przydrożne drzewo. Ogólnych obrażeń ciała doznał pasażer pojazdu. Wypadek miał miejsce 7 maja o godz. 6.00 na trasie Sanok-Hłomcza.

* Do następnego wypadku doszło 6 maja o godz. 21.30 na trasie Sanok-Niebieszczyzna. Podczas manewru wyprzedzania kierujący audi zderzył się z motocyklistą jadącym WSK, który doznał obrażeń ciała i przewieziony został do szpitala. Sprawca wypadku zbiegł z miejsca zdarzenia.

Gmina Besko

* Papierosy, bilon o wartości 30 złotych, gumy do żucia i pieczętka dostały się w ręce złodzieja, który w nocy z 29 na 30 kwietnia włamał się do kiosku *Ruch* w Besku. Sprawca zerwał klódkę zabezpieczającą kratę w okienku podawczym, wybił w nim szybę, a następnie - przez powstały otwór, wszedł do środka.

* Ogólnych obrażeń ciała doznał 15-letni rowerzysta, który wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się ze skodą felicia, kierowaną przez mieszkańca powiatu krośnieńskiego. Zdarzenie miało miejsce 7 maja o godz. 16.30 na trasie Besko-Mymoń.

DYŻURY W RADZIE MIASTA

15 maja (poniedziałek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Lassota
w godz. 14.00-17.00
tel. 465-28-07

18 maja (czwartek)
dyżur pełni radny
Marek Michalski
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66
tel. 465-28-06

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

18 maja (czwartek)
dyżur pełni
przewodniczący
Stanisław Zarzeczny
w godz. 14.30-17.00

Gmina Bukowsko

* Na trasie Bukowsko-Nadolany mieszkaniec powiatu sanockiego kierujący polonezem potrącił 4-letnie dziecko, które wyrwało się matce. Z obrażeniami ciała zostało ono przewieziono do szpitala. Zdarzenie miało miejsce 22 kwietnia o godz. 9.55.

* Do tragicznego w skutkach wypadku na tej trasie doszło tydzień później - 29 kwietnia o godz. 22.00. Kierujący fiatem 126p 20-letni mieszkaniec powiatu sanockiego, z nieustalonych przyczyn zjechał z jezdni i uderzył w przydrożny mostek, w wyniku czego poniósł śmierć na miejscu. Pasażer pojazdu trafił do szpitala z urazem barku i kolana.

Gmina Zagórz

* Piłarka spalnicowa *STIHL* o wartości 2.500 złotych padła łupem złodzieja, który w nocy z 1 na 2 maja włamał się do hall produkcyjnej firmy Technodrzewo w Zagórz. Złodziej dostał się do środka po wybieniu szyby okiennej, a następnie zerwał klódkę zabezpieczającą szafkę narzędziową.

* Między 6 a 8 maja włamano się do pomieszczenia socjalnego na wysypisku śmieci w Średnich Wielkich. Złodziej musiał orientować się doskonale w miejscowych skrytkach, gdyż wyciągnięty spod parapetu kluczem otworzył pomieszczenie gospodarcze, skąd skradł 330 litrów oleju napędowego i 30 litrów oleju hydraulicznego o łącznej wartości 820 złotych.

Gmina Zarszyn

* Do kolejnego wypadku drogowego doszło 24 kwietnia o godz. 18.20 w Zarszynie. Kierujący fiatem 126p mieszkaniec powiatu sanockiego nie zachował należytej ostrożności i wjechał do rowu, uderzając w betonowy przepust. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznały dwie 17-letnie pasażerki malucha, które przewieziono do szpitala.

Ruszyły matury

9 maja ruszyła maturalna machina, która zatrzyma się dopiero na początku czerwca, kiedy wszystkie wyniki będą już znane, ogłoszone, zaakceptowane i podsumowane.



Tegoroczne maturzystki z IV „d” II LO: (od lewej) Magda Borek, Katarzyna Brudnik, Katarzyna Skibowska i Magda Żyłka.

Tradycyjnie rozpoczęto egzaminem pisemnym z języka polskiego. Uczniowie mieli do wyboru cztery tematy: 1. *Maski - ich rola i znaczenie w życiu człowieka. Rozważ problem, nawiązując do wybranych utworów literatury polskiej i obcej*; 2. *Życie ludzkie jest mieszanką szaleństwa i rozsądku. Wskaż, w jakim stopniu wpływały one na postępowanie wybranych bohaterów literackich*; 3. *Cywilizacja dwudziestego wieku to klęska czy triumf człowieka? Przedstaw swoje przemyślenia na ten temat, odwołując się do wybranych dzieł literackich, plastycznych, filmowych...*; 4. *Odzyskanie wolności to koniec czy początek drogi? Interpretując wiersz Kazimierza Wierzyńskiego „Listopad 1918”, przedstaw refleksje poety na ten temat.*

Tematy jak *marzenie* - oceniliśmy na naszej redakcyjnej giełdzie. Z tego, co wiemy, nie narzekali także uczniowie. Na sprawdzenie prac nauczyciele mają średnio około tygodnia.

W środę maturzyści zasiadli do egzaminu pisemnego z wybranego przez siebie przedmiotu: matematyki, historii, biologii, geografii lub języka obcego. Kto pomyślnie przebrnie przez etap pisemny, zostanie dopuszczony do egzaminów ustnych.

(Z)



AKADEMIA EKONOMICZNA W KRAKOWIE OGŁASZA REKRUTACJĘ NA LICENCJACKIE STUDIA ZAOCZNE W ROKU AKADEMICKIM 2000/2001 W PUNKCIE KONSULTACYJNYM W SANOKU

Studia zawodowe zaoczne przeznaczone są głównie dla osób pracujących, ale podejmować je mogą również osoby niepracujące, nawet bezpośrednio po maturze. Studia trwają 3,5 roku i kończą się uzyskaniem tytułu zawodowego licencjata. Studenci wybierają kierunek studiów po I roku, a specjalności po II roku.

Kierunki Studiów: **Ekonomia**, ze specjalnościami: *Ekonomika nieruchomości i inwestycji, Gospodarka i administracja publiczna, Polityka przemysłowa i ekologiczna, Przedsiębiorczość i innowacje; Finanse i Bankowość; Zarządzanie i Marketing* ze specjalnościami: *Funkcjonowanie i rozwój przedsiębiorstw, Gospodarka turystyczna, Marketing, Rachunkowość, Zarządzanie firmą, Zarządzanie zasobami ludzkimi.*

Zajęcia odbywają się w Punkcie Konsultacyjnym w Sanoku w piątki po południu i w soboty. Siedziba Punktu mieści się w Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku, ul. Zagrody 1. Absolwenci studiów zawodowych mogą kontynuować naukę na studiach uzupełniających magisterskich (SUM), kończących się uzyskaniem tytułu magistra w Krakowie oraz w Punktach Konsultacyjnych w Rzeszowie i Tarnowie. Studenci Akademii Ekonomicznej są preferowani w przyjęciu na SUM.

Kandydaci przyjmowani są na studia bez egzaminu według listy rankingowej średnich ocen na świadectwie maturalnym z przedmiotów: języka polskiego, języka obcego, matematyki, historii i geografii, przy czym pierwszeństwo przyjęcia mają kandydaci, którzy uzyskali na egzaminie wstępnym na studia dzienne 50% z ogólnej maksymalnej ilości punktów.

Studia są płatne. Opłata semestralna w roku akademickim 2000/2001 będzie podana do wiadomości na 3 miesiące przed terminem składania podań na studia. W obecnym roku akademickim opłata wynosiła 1640 zł za semestr. Opłata może być wnoszona w ratach. Za dobre wyniki w nauce studenci wyższych lat mogą uzyskać znaczne obniżki opłat nawet do 50%. Studenci o niskich dochodach mają prawo do kredytu studenckiego.

**Termin składania dokumentów upływa
28 lipca 2000 roku.**

Dokumenty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela:

- Sekretariat Punktu Konsultacyjnego w Sanoku, ul. Zagrody 1, tel. (013) 463 25 07, piątek 15.00–18.00 i sobota 10.00–15.00 oraz
- Dział Nauczania Akademii Ekonomicznej w Krakowie, ul. Rakowicka 27, budynek główny, pok. 022, 023, tel. (012) 616 74 25, 616 74 26, 421 05 66, codziennie oprócz środy 10.00–13.00.



**WYBIERZ UCZELNIĘ RENOMOWANĄ,
NOWOCZESNĄ I Z TRADYCJAMI!**

**MOŻESZ UZYSKAĆ TYTUŁ LICENCJATA
AKADEMII EKONOMICZNEJ
W KRAKOWIE
STUDIUJĄC W SANOKU!**

Ad vocem do komentarza redakcyjnego z drugiego posiedzenia XXV sesji Rady Miasta Sanoka

Kończąc relację z XXV posiedzenia sesji Rady Miasta fragment wypowiedzi burmistrza Zbigniewa Daszyka na temat pisma samorządowego, jakim jest Tygodnik Sanocki zawiera przekłamanie w zdaniu, które cytuję „Uważam jednak, że jako pismo samorządowe powinno być wspólnie redagowane”.

Komentarz redaktor Joanny Kozimor do tego fragmentu zawiera insynuację jakoby zamiarem Zarządu Miasta bądź burmistrza lub sekretarza była chęć ingerowania w redakcję pisma czy nawet narzucania redakcji swojego punktu widzenia.

Takie wnioski mogą się nasuwać czytelnikom, czytając tak sformułowaną puentę wypowiedzi burmistrza.

Zacznę od ogólnej uwagi, że zdarza się nie po raz pierwszy niedokładne informowanie czytelników czy to z posiedzeń sesji Rady Miasta, czy też innych spraw dotyczących Zarządu Miasta lub ogólnie „władz miasta” (vide – sprostowanie dotyczące otwarcia studiów magisterskich przy Centrum Kształcenia Praktycznego).

W pierwszych zdaniach relacji z pierwszego posiedzenia sesji Rady Miasta dotyczącego przyjęcia regulaminu organizacyjnego UM (TS z dn. 14.04.2000) znalazła się informacja, że zmiany dotyczą m.in. pracy zespołu radców prawnych, co jest nieprawdą – wnioski komisji dot. zadań zespołu radców prawnych nie uzyskały akceptacji RM i zostały odrzucone.

Podobnie było z uwagą dotyczącą tego, kto ma wydawać zezwolenia na handel alkoholem. Zarząd Miasta wprowadził w tym punkcie poprawkę o innym brzemieniu niż był wniosek jednej z Komisji.

W kwestii dotyczącej straży miejskiej mówiłem na sesji o tym, że mimo zapisów w poprzednim regulaminie o zadaniach tej komórki organizacyjnej, nie została ona nigdy utworzona – a nie o organizacji straży miejskiej. Wracając do „redagowania TS”, to ze smutkiem należy stwierdzić, że i ta wypowiedź burmistrza została zupełnie przekręcona.

Otóż burmistrz nawiązując do krytycznej oceny radnego p. A. Robla podał jako przykład ciekawie redagowanego pisma samorządowego ogólnopolski tygodnik „Wspólnota”.

Czyżby asumptem do tak aluzyjnych uwag pod adresem Zarządu Miasta, burmistrza i sekretarza było niezrozumienie konotacji tych jakże odległych od siebie znaczeń słów „wspólne redagowanie” – jako powtórka czegoś, co już było i „Wspólnota” – jako przykład rzetelnego pisma samorządowego?

Wszyscy mamy świadomość, że trwające długo posiedzenia sesji nie sprzyjają odpowiedniej koncentracji na tym co się robi (i pisze), lecz nie jest to jeszcze powód by publicznie szermować źle zrozumianymi wypowiedziami bo nie jest to ani rozrywka, ani powtórka z niej.

Sekretarz Miasta
mgr Waldemar Och

**PLANSZE
REKLAMOWE
NADRUKI**
solus
tel. 4642020, fax 4642022

**Radio
Rzeszawy
AGENCJA**
Sanok, ul. Chopina 10
tel. 463-67-89

Po otrzymaniu powyższego pisma przesłuchałam kasetę z nagraniem sesji – wcześniej, niestety, nie udostępnił mi ich. Niestety, bowiem rzeczywiście przekreśliłam wypowiedź burmistrza dotyczącą „Tygodnika Sanockiego”. Nie pozostaje mi nic innego jak przeprosić pana Zbigniewa Daszyka oraz zainteresowane osoby i Czytelników, co niniejszym czynię. Cóż – wypadek przy pracy. Co do pozostałych zarzutów, pozwolę sobie zacytować odpowiednie fragmenty wypowiedzi, jakie padły na sesji:

Waldemar Och: (...) Nastąpiła konieczność aktualizacji realizowanych zadań przez komórki organizacyjne oraz gminne jednostki organizacyjne. Należało wyeliminować zadania, które były zapisane – przypisane poszczególnym wydziałom w dotychczas obowiązującym regulaminie organizacyjnym, zadania, które w gruncie rzeczy stanowiły jakąś martwą literę prawa, nie były realizowane przez te komórki organizacyjne. Ja tutaj mogę wspomnieć... wspomnę tylko tutaj o tak charakterystycznych przykładach jak organizacja straży miejskiej na przykład, która była przewidywana w regulaminie organizacyjnym Urzędu.(...)

Waldemar Och: (...) W paragrafie 31 w punkcie 6 Zarząd Miasta po słowie „w tym” proponuje następujący zapis – tutaj muszę od razu powiedzieć, że odczytany przeze mnie zapis zmienił się w samym... na samym początku. Odczytałem, że treść powinna być taka: „opiniowanie wniosków w sprawie wydawania i cofania zezwoleń na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych”. Natomiast obecna poprawka idzie w kierunku takim, aby zapis brzmiał: „przedstawianie Zarządowi Miasta wniosków w sprawie wydawania i cofania zezwoleń na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych”. (...)

Jan Pawlik: Wniosek pani Danuty Gryzowskiej: „dopisać w paragrafie 21 punkt 9: wydawanie opinii prawnych na wniosek komisji stałych rady miasta oraz uczestnictwo w jej posiedzeniach w uzasadnionych przypadkach” (...) Wniosek 21 głosami „za”, przy 8 przeciwnych i 1 wstrzymującym przeszedł.

Joanna Kozimor

Majowe obchody

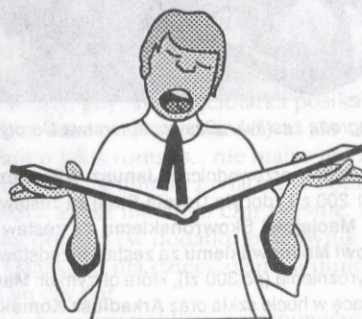
Tegoroczne uroczystości związane z 209. rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja przebiegały przy wyjątkowo pięknej, słonecznej pogodzie. Tradycyjnie już 3-majowe święto miało dwa zasadnicze wymiary: patriotyczny i religijny, gdyż w tym dniu wypada także uroczystości Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski.

Uroczystą mszę św. w sanockiej farze celebrował ks. dziekan **Feliks Kwaśny** w asyście ks. proboszcza **Andrzeja Skiby**, o. **Andrzeja Deptucha** i ks. prałata **Adama Sudoła**. W liturgii włączył się, co stało się już zwyczajem, chór św. Cecylii. Akcentem podkreślającym dodatkowy udział władz miejskich i powiatowych były czytania mszalne wygłoszone przez **Stanisława Zarzycznego**, przewodniczącego Rady Powiatu i **Jerzego Robla**, wiceprzewodniczącego Rady Miasta.

Piękną i patriotyczną homilię przedstawił ks. Adam Sudoł.

– *Czas jest – daj Boże, żeby nie ostatni – z którego najusilniej korzystać należy, ażeby siły narodu pomnożyć i pomnożone stale utrzymać dla bezpieczeństwa osób, dla wolności i powagi Królestwa – rozpoczął* ks. prałat, przytaczając słowa króla otwierającego pierwsze posiedzenie Sejmu z 1788 roku.

Po przypomnieniu okoliczności, w jakich uchwalono majową Konstytucję – cytując Witosa, powiedział również: *Można stać w opozycji do rządu, można z tym rządem nawet w sposób legalny walczyć, można się go starać usunąć, ale nie wolno się obrażać, nie wolno się gniewać. Nie wolno walczyć z państwem! Nie wolno walczyć z Narodem! Bo państwo jest tylko jedno i Naród jest tylko jeden. Bo państwo to my, bo Naród to my.*



Krzeplące słowa homilii trafiły do serc uczestników uroczystości, którzy podziękowali kapłanowi gorącymi brawami. Modlitwę wiernych po kazaniu przeczytali **Wanda Wojtuszevska**, prezes Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta i **Piotr Mazur**, członek Rady Miasta.

Następnie złożono kwiaty pod krzyżem jubileuszowym przy kościele farym i przemaszzerowano pod pomnik Tadeusza Kościuszki, gdzie głos zabrał starosta **Edward Olejko**, a delegacje różnych instytucji, organizacji i szkół złożyły wieniec i wianki. O oprawę muzyczną tej części uroczystości zadbał chór sanockiej PSM oraz orkiestra górnicza z SZGNiG.

Marcin Patronik

Alfabcik intymny

TOMASZ CHOMISZCZAK

S jak Szybkość (lektury).

O szybkości można dyskutować na dwa sposoby. Pesymista dostrzeże w niej jedynie wady, optymiście zaś zabraknie superlatyw, by ją w pełni zachwalić. Co śmieszniejsze: zarówno jeden, jak i drugi będą mieli rację. Przecież trudno byłoby wciągnąć wciągającą ostatnio szybkość w komunikowaniu się, w masowym przekazie informacji poprzez media, szybkość w podróżowaniu czy też w robieniu zakupów.

Trochę gorzej jednak rzecz ma się w przypadku, na przykład, szybkiej konsumpcji (zgodny wpływ na organy trawienne), szybkiego przeskakiwania z jednego kanału telewizyjnego na inny (ogłupia nie tylko oczy, ale i umysł) albo szybkiego zawierania znajomości (na ogół kończą się równie szybko, tyle że mniej przyjemnie). A co powiedzieć o fenomenie szybkiego czytania? Albo może inaczej – bo w końcu nie o samo zjawisko szybkiego czytania chodzi, a raczej o to, co można w związku z tym wymyślić: otóż jak ocenić konkursy na najszybszą lekturę konkretnego tekstu, czy nawet niewielkiej książeczki?

Takie konkursy organizuje się ostatnio także i w Polsce. Niewątpliwie mają jeden zasadniczy plus: utrwalają zamilowanie uczestników do słowa drukowanego, zrywając tym samym z balwochwalczym holdem składanym teraz regularnie prymitywnemu piśmie obrazkowemu w postaci kolorowych magazynów, video lub telewizyjnej satelitarnej. Takiemu zamysłowi zawsze trzeba przyklasnąć. Inne zalety? No, sama szybkość, powie ktoś zapewne. Hm, hm... tu już śmiało można poddać w wątpliwość pozornie pozytywny aspekt owego argumentu.

Bo czemu właściwie ma służyć superszybkie czytanie? Oprócz sportowego ścigania się, oczywiście? Jeżeli weźmiemy pod uwagę kryterium, jakie decyduje o kwalifikacji do grona najszybszych „czytaczy” (bo czytelnikami bym ich jednak nie nazwał), odpowiedź wydaje się coraz bardziej wątpliwa. Miernikiem wygranej (albo przegranej) jest przecież określona objętość tekstu – zatem ilość słów – przyswojona w jak najkrótszym czasie. Co prawda dodaje się zaraz, że chodzi tu o czytanie „ze zrozumieniem”, a owo zrozumienie sprawdza się poprzez odpowiedź na szereg szczegółowych pytań związanych z tekstem, a zadawanych po wyścigowej lekturze. No właśnie: w tym cały problem. O ile można taki sprawdzian zastosować do tekstów obfitujących w konkretne zdarzenia fabularne, znaczonej nimi niby punktami orientacyjnymi, rzecz jest jeszcze do przyjęcia. Ale co począć z lekturami, w których, jak to mawiają, „nic się nie dzieje”? Co z wykładnymi przez uczniów opisami przyrody? Jak przypasować do tych wymogów takiego chociażby Prousta, który potrafi – wedle słów złośliwego krytyka – przez trzydzieści stron opisywać tylko swój problem z zasypianiem, czyli po prostu „pokazywać, jak się kręci w łóżku”? A jak przedcedzić przez sito faktów jakikolwiek wyjątek z Joyce’a? Albo Becketta? I co w ogóle zrobić z całą współczesną literaturą, która coraz częściej stawia nie na kwestię „o czym” pisać, ale „jak”?

Sprawą dodatkową, chociaż zupełnie odrębną, jest umiejętność smakowania lektury. Umberto Eco słusznie sprostuje, że są książki, które się czyta, oraz takie, do których się zagląda. Regularnie. Dlaczego? Bo „smakują”, a ich smak, jak w przypadku dobrego wina, nabiera wartości przy okazji każdej kolejnej degustacji. Dlatego też pośpieszna, faktograficzna lektura konkursowa, na czas, dla nagrody jest równie daleka od prawdziwego czytelnictwa, jak napisy na bilecie tramwajowym od prawdziwej literatury.

Chociaż... znam przypadki, kiedy to jedyną drukowaną pozycją czytawaną regularnie bywa książka telefoniczna. Znam i nie potępiam. Też próbowałem, nawet kilkakrotnie. Bez skutku. Niestety, na ogół już przy końcu pierwszej strony tracę wątek: po prostu gubię się w mnogości postaci.

Laury dla fotografów

Piękno zatrzymane w kadrze

Rozstrzygnięto II edycję konkursu fotograficznego organizowanego przez Korporację Literacką i Urząd Miasta. W tym roku przebiegał on pod hasłem **Człowiek – twórca i jego dzieło**. Laureatów wyłoniono z grona 12 osób, które nadesłały zarówno pojedyncze prace, jak i całe zestawy.



Jedna z prac z wyróżnionego I nagrodą zestawu „Sewca” autorstwa Doroty Stafij

Decyzją konkursowej komisji, której przewodniczył **Janusz Witowicz** – fotograf pracujący dla *Nowin* – I miejsce (1.200 zł) zdobyła **Dorota Stafij** za zestaw pt. *Sewca*, II (1.000 zł) przypadło w udziale **Maciejowi Skowrońskiemu** za zestaw pt. *Babcia szydełkuje*, a III (700 zł) – **Maciejowi Malinowskiemu** za zestaw przedstawiający fotografa. Jury przyznało również 2 wyróżnienia (po 300 zł), które otrzymali: **Marek Wojnarowski** za zestaw prezentujący pracę w hucie szkła oraz **Arkadiusz Komski** za zestaw pt. *Sewca* (tytuł identyczny, ale prace różne).

W ocenie komisji, konkurs – który jest bardzo dobrą formą promowania lokalnego środowiska fotograficznego – miał wyższy poziom niż w ubiegłym roku. Warto przy tym zauważyć, że dwoje tegorocznych laureatów sięgnęło po zwycięstwo także w innych imprezach – Dorota Stafij wygrała niedawno konkurs MINOLTY i miesięcznika VOYAGE, a Maciej Skowroński – konkurs organizowany przez redakcję czasopisma *Poznaj swój kraj*.

Możemy przy okazji uchylić rąbka tajemnicy dotyczącej tematu III edycji sanockich zmagani fotograficznych – również dotyczył będzie on człowieka. Dokładne jego brzmienie organizatorzy podadzą wraz z ogłoszeniem konkursu, co nastąpi już niebawem.

oprac. /k/

Tkanina artystyczna w galerii SDK

W galerii Sanockiego Domu Kultury 8 maja odbył się wernisaż wystawy tkaniny artystycznej **Lilei Kwasnyci-Ambickiej**. Artystka ze Lwowa zaprezentowała na wystawie swoje gobeliny i asamblaże, w kompozycji którego wykorzystwała haftowany fartuszek swojej babci, oraz fotografie z rodzinnego albumu, a także zegarki, w których czas się zatrzymał. Jest to swego rodzaju powrót Lilei w strony, z których pochodzi jej ojciec,



znany lwowski rzeźbiarz. Do roku 1946 rodzina Ambickich mieszkała w Prusieku pod Sanokiem. Gobeliny artystki emanują wyjątkową szlachetnością. Nawet szarą nitką potrafi malować kompozycje niezwykle klarowne, przejrzyste, spójne i przemyślane. Złoto w jej pracach jest tylko drobnym dodatkiem, ale dzięki temu staje się wyjątkowo wartościowe. Artystka podkreśliła fakt, że dla niej ta wystawa jest wyjątkowa ze względu na miejsce. Sanok postrzega jako „białe miasto”. Twierdzi, że we wspomnieniach jej ojca również zawsze takim było. Ekspozycja w galerii SDK będzie czynna do końca maja.

Mariola Węgrzyn-Myćka

Trzecia gitara w Polsce

Wyróżnienie na X Ogólnopolskim Konkursie Gitarowym dla uczniów szkół muzycznych II st. w Poznaniu zdobył **Witold Maćkowski** z Państwowej Szkoły Muzycznej II st. w Sanoku.

Witek znalazł się tym samym w trójce najlepszych gitarzystów średnich szkół muzycznych w Polsce. Uczy się w klasie gitary **Iwony Bodziak**, a na co dzień – w drugiej klasie I Liceum Ogólnokształcącego. Do ścisłej czołówki, w której prym wiodli starsi od niego uczniowie szkół średnich, dołączył po dwóch etapach konkursu.

Obok wyróżnienia dla Witek, jury pod przewodnictwem **prof. Jerzego Nalepki** z Akademii Muzycznej w Łodzi przyznało dwie równorzędne nagrody drugie: dla **Michała Stanikowskiego** ze Szkoły Talentów w Poznaniu oraz **Andrzeja Krawca** z PSM stopnia licealnego w Przemyślu.

Przypomnijmy, że Witek zdobył pierwsze miejsce m.in. w ubiegłorocznych sanockich Międzynarodowych Spotkaniach Gitarowych, a w październiku ub. roku otrzymał stypendium ministra kultury.

Na zdjęciu:

Pół roku temu Witek Maćkowski po raz pierwszy otrzymał stypendium ministra kultury.

W ciągu ostatnich pięciu dni młodzi artyści teatru w Sanoku mogli obejrzeć dziewięć spektakli teatralnych. Autorskie teatry z całej Polski prezentują się na scenie Sanockiego Domu Kultury (organizatora imprezy), jak również na ulicach i placach naszego miasta. Trwają też warsztaty teatralne. Pod kierunkiem reżyserów i pedagogów teatralnych w siedmiu grupach pracuje młodzież, dzieci i nauczyciele. Jutro o godz. 10.00 pokażą publiczności efekt swojej pracy na scenie SDK.

Festiwal Teatrów Autorskich trwa

Kto chce jeszcze przeżyć przygodę teatralną, może obejrzeć dziś premierowy spektakl Śląskiego Teatru Tańca, a także zaskakującą *Karawanę* Teatru TE-O-KA wieczorem na Rynku. Natomiast jutro organizatorzy zapraszają na zupełnie wyjątkową inscenizację *Ferdynand* w wykonaniu Teatru Provisorium i Kompanii Teatr oraz na ogromne widowisko pt. *Szczyt* Teatru Ósmego Dnia na parking przy Delikatessach Centrum nad Sanem.

Mariola Węgrzyn-Myćka

Sanok-Humenné

Partnerstwo bez granic

w zastępstwie nieobecnej przedstawicielki MSWiA mówił **Zenon Stryjak**, naczelnik wydziału Starostwa Powiatowego – i dla tworzenia lobby na rzecz właściwego miejsca Polski, Słowacji i Czech w Unii Europejskiej, na co szczególną uwagę zwracał **Josef Byrtus**, konsul czeski w Słowacji (poprzednio również w Polsce).

Podkreślano, że zmiana stosunków w Europie, której nadal nieobecne są narodowe urazy, uprzedzenia i animozje powstałe w wyniku wydarzeń historycznych, jest niemożliwa bez przełamania pewnych barier. Zwłaszcza tych najtrudniejszych do pokonania – tkwiących w świadomości ludzi. Katalizatorem tych zmian może być właśnie współpraca transgraniczna umożliwiająca wzajemne poznanie lokalnych społeczności oraz ich szerokie współdziałanie – nie tylko w zakresie kultury, sportu, turystyki, ale i działalności gospodarczej.

– Największym kapitałem, jaki wnosimy z obu stron podpisując tę umowę są ludzie: otwarci, przyjaźnie nastawieni, ciekawi jak żyją sąsiedzi i szczerzy w swoim działaniu. (...) Oczekujemy, że w treści podpisanej umowy kryje się dużo pozytywnych emocji, które wyzwolone i uaktywnione pozwolą nam żyć po obu stronach granicy tak, jakby jej nie było. Dla naszych

przodków granica nie była przeszkodą w utrzymywaniu znajomości i przyjaźni – nie będzie i dla nas. Każda znajomość potrzebuje dowodów sympatii. Przyjmijcie więc ten skromny podarunek, aby przypominał Wam nasz powiat wtedy, gdy nie będziemy się widzieli – z tymi słowami **Edward Olejko** przekazał na ręce **Miroslava Semana** pamiątkowy obraz autorstwa sanockiej malarki **Elżbiety Wesołkin**, przedstawiający panoramę Sanoka.

Powiatowe partnerstwo przypieczętowano tradycyjną lampką szampana, po czym – po krótkiej przerwie, w czasie której delektowano się smakołykami przygotowanymi przez uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych, sprawujących także obsługę kelnerską – goście wysłuchali części artystycznej w wykonaniu chóru, solistów i zespołów sanockiej PSM. Uroczysty obiad, poprzedzony wzięciem udziału w Muzeum Historycznego, był praktycznie ostatnim akcentem partnerskiej imprezy. Słowacy zrezygnowali bowiem z wieczornego spektaklu teatralnego w SDK-u, spiesząc się z powrotem. Powód pośpiechu? Transmisja meczu hokejowego Czechy-Słowacja rozgrywanego w ramach Mistrzostw Świata grupy A...

Joanna Kozimor

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa • Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ogłasza KONKURS na „Najpiękniejszy balkon kwiatowy”

- Warunki i regulamin konkursu do wglądu w Osiedlowych Domach Kultury „Puchatek” i „Gagatek”, sekretariacie Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Sienkiewicza 1 oraz w administracjach osiedli SSM.
- Osoby zainteresowane uczestnictwem w konkursie prosimy do 10 czerwca br. o zgłoszenie udziału na piśmie z podaniem imienia, nazwiska i adresu do Osiedlowego Domu Kultury „Puchatek”, ul. Traugutta 9 i Osiedlowego Domu Kultury „Gagatek”, ul. Kochanowskiego 25.
- Jednocześnie ogłaszamy konkurs fotograficzny dla młodzieży na „Najpiękniejsze zdjęcie balkonu kwiatowego” – zgłoszenia w ODK „Puchatek”, tel. 4631776 przy ul. Traugutta 9 do 10 czerwca br.

Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi na otwarciu wystawy fotograficznej „NAJPIĘKNIJSZE BALKONY KWIATOWE” w terminie do 5 września 2000 r.

Sygnaly Czytelników

Dotarli do nas pełne oburzenia głosy mieszkańców Zakładowej Spółdzielni Autosan, którzy zostali obciążeni – ich zdaniem bezprawnie – dodatkowymi kosztami za wodę, wynikającymi z niezbalansowania się wskazań indywidualnych wodomierzy z wodomierzem głównym w budynku. – To tak, jakby Rejon Energetyczny stwierdził nagle, że musi doliczyć mi ileś tam kilowatogodzin, bo ma straty na przesyłce. Mam w domu licznik, wiadomo ile zużywam i tyle powinienem płacić – argumentował jeden z czytelników. W związku z tym, że tego typu głosów było więcej, a lokatorzy pytali, czy decyzja spółdzielni jest zgodna z prawem, zwróciliśmy się o wyjaśnienie sprawy do Powiatowego Rzecznika Praw Konsumenckich. Opinia powinna być gotowa w przyszłym tygodniu – oczywiście niezwłocznie zapoznamy Państwa z jej treścią.

(la)

– Wracam właśnie z punktu kasowego przy ulicy Robotniczej. W kolejce czeka tam mnóstwo osób. A wie pani na co? Na podpis pana Kota, skarbnika miasta. Ponieważ pan skarbnik nie podpisał list, nie mogą być wypłacane pieniądze z dodatków mieszkaniowych. Ludzie czekają, a w Urzędzie Miasta nie mogą „zlokalizować” pana Kota. Wszyscy się denerwują, część stoi i czeka, a część wróciła do domu, bo niektórzy np. zostawili dzieci. Nie wiadomo, czy będzie dziś wypłata czy nie, choć zgodnie z decyzją powinna nastąpić trzeciego dnia każdego miesiąca. Dzisiaj mamy ósmego. A przecież ludzie dzięki tym pieniądzom mogą przetrwać parę dni. Czy to jest w porządku ze strony urzędu? – pyta nasza czytelniczka Renata Rygilszyna.

– Przepraszam za zaistniałą sytuację. Nie wynikała ona z lekceważenia czy niedopatrzeń. Opóźnienie było związane z koniecznością uregulowania w pierwszej kolejności składek ZUS, w terminie do piątego maja – usłyszeliśmy z ust Kazimierza Kota.

(la)

Przed Białą Górą – stop!

Niedawny najdłuższy weekend w roku dał o sobie znać w niekorzystny sposób. Odczuli ten czas dotkliwie ci, którzy spacerowali wówczas w okolicy Białej Góry. – Spacerowało wielu ludzi, w tym mamy i babcie z wózkami. Tymczasem młodzież urządziła sobie rajdy samochodowe na trasie od mostu, wzdłuż działek, aż do Sosenek – relacjonuje nasza Czytelniczka. – Trzeba było uważać, by nie wejść w drogę rozpędzonym samochodom. To był jeden huk, kurz i brud. Nie mówiąc już o tym, że nasz biedny most niesamowicie dudnił; ma także poobrywane klapy. Przecież to w końcu teren rekreacyjny, a nie można tam ani spacerować, ani odpocząć.

W tej sytuacji Czytelniczka wystąpiła z propozycją: – Takie rajdy odbywają się tylko w dni wolne, w inne można spokojnie spacerować. Może więc pomogłaby tablica z zakazem wjazdu w dni wolne od pracy i świąteczne, i dopiskiem „Nie dotyczy MKS-ów i mieszkańców Białej Góry”. Także most miałby szansę dłużej wytrzymać. Porządku pilnowaliby policjanci, którzy powinni się tam częściej pokazywać. Nawet działkowicze mogą przecież parkować na parkingu przed mostem.

Wprowadzić Białą Górę jest drogą powiatową tylko częściowo – na odcinku, na którym kursuje MKS „trójka”, niemniej to powiat zarządza tam ruchem; podobnie jest w całym mieście, z wyjątkiem dróg wewnętrznych i osiedlowych. Dlatego sprawą zajmie się Wydział Komunikacji, Transportu i Dróg starostwa. Pomoc zadeklarował Zenon Stryjak, naczelnik wydziału. – To bardzo dobry sygnał, ale nie możemy zakazać wjazdu ze względu na skansen, przed którym też jest parking; poza tym i działkowicze czasem przewożą ciężkie rzeczy, powinni więc mieć swobodny dojazd. Postawimy za to przed mostem znak z ograniczeniem prędkości. Czy do trzydziestu, czy do dwudziestu kilometrów – ustalimy jeszcze z Powiatowym Zarządem Dróg. Sprawę załatwimy w ciągu kilku najbliższych dni – obiecał Zenon Stryjak.

(s)

„Zabawa” z regulaminem

W sanockich sklepach PSS Społem trwa promocja: zakupy o wartości ponad 50 złotych uprawniają do otrzymania kuponu, a ten z kolei do wzięcia udziału w konkursie, który rozstrzygnie się 26 maja. Nagrodą główną jest fiat 126 ELX. Samochód, przewiezony wstążką, stoi w sklepie PSS Społem na ul. Kochanowskiego. I tam właśnie postanowił spróbować szczęścia przed Wielkanocą nasz Czytelnik wraz z małżonką. – Razem z żoną zrobiliśmy zakupy na dwa koszyki, o łącznej wartości 112 złotych. Kasjerka policzyła wszystko razem i wręczyła nam jeden talon... To było bardzo przykre, tym bardziej że miało miejsce przed świętami, kiedy powinno chodzić głównie o zabawę, a nie gnębienie ludzi. Wydaje mi się, że w Sanoku znajduje się wiele życzliwych osób bez pracy, które z powodzeniem zastąpiłyby takie ekspedientki – mówi rozżalony Czytelnik.

– Ci państwo otrzymali jeden bon, ponieważ kasjerka wystawiła im jeden paragon. Według regulaminu konkursu ustalonego przez Urząd Skarbowy, każdy koszyk jest kasowany osobno, kasjerka wrzuca do niego wypełniony talon, a dla klienta podstawą do odebrania nagrody jest paragon – wyjaśnia Stanisława Sawicka, kierownik sklepu. – Gdyby małżeństwo przyniosło nam teraz dwa paragony, oczywiście przyznalibyśmy dwa kupony. Najwyraźniej jednak nie upomnieli się o odrębne paragony, my zaś nie możemy odstąpić od regulaminu. Promocja trwa od marca, do tego regulamin wywiesiliśmy w trzech miejscach na terenie sklepu, więc nie wierzę, żeby ta para była niezorientowana. Owszem, nasze kasjerki z reguły podpowiadają, że do wykupu bonu brakuje drobnej kwoty, informują o zasadach konkursu, jeśli jednak zdarzenie miało miejsce przy kolosalnym ruchu przedświątecznym, trudno obwiniać pracownice sklepu.

Wiem zresztą, że ci państwo zgłosili sprawę w Urzędzie Skarbowym. Bezskutecznie, bo nikt nie zmieni regulaminu. Takie przykre sytuacje związane z nieznaną regulaminu się zdarzają, także z tego powodu, że nie można wystawić talonu na firmę – dodaje Stanisława Sawicka.

(s)

Gość Korporacji Literackiej

W dniach 6-9 maja gościł w Sanoku wybitny poeta z Ukrainy Wasyl Machno, doktor nauk humanistycznych oraz wykładowca w Tarnopolskim Uniwersytecie Pedagogicznym. Przybył on wraz z małżonką Swietlaną na zaproszenie Korporacji Literackiej. Wasyl Machno jest autorem kilku tomików poetyckich („Schyma” – 1993, „Samotność Cezara” – 1994, „Księga pagórków i godzin” – 1996, „Elegia lutego i inne wiersze” – 1998) oraz tłumaczem wierszy polskich poetów m.in. Z. Herberta, C. Miłosza oraz znanego sanoczanina J. Szubera. Machno jest także autorem pracy o poezji B.I. Antonycza, który pochodził z Ziemi Sanockiej, kształcił się z sanockim gimnazjum i należy do najwybitniejszych poetów ukraińskich XX wieku.

Dostojny gość miał wypełniony czas pobytu w Sanoku. W sobotę spotkał się w kawiarence „U Mnicha” z młodymi poetami. W niedzielę w mieszkaniu zaprzyjaźnionego poety Janusza Szubera interesująco opowiadał o swoich zainteresowaniach poezją polską, czasopiśmie literackim ukazującym się na Ukrainie, modnych nurtach literackich itp.



Wasyl Machno (pierwszy z prawej) podczas wizyty u Janusza Szubera

Jednak najważniejsze spotkanie miało miejsce w Bibliotece Publicznej, w poniedziałek o godz. 17⁰⁰. Licznych gości powitał dyrektor biblioteki L. Puchała, zaś J. Szuber przedstawił dorobek literacki ukraińskiego poety. Wasyl Machno zaprezentował swoją twórczość, czytał wiersze, odpowiadał na pytania, wysłuchał też recytacji swoich tłumaczeń poezji Herberta i Szubera. Należy podkreślić, iż utwory Machno to doskonała, uniwersalna sztuka, charakteryzująca się dużym europejskim poziomem. Sprowadzenie do Sanoka tak wybitnej osoby to niewątpliwie zasługa korporacji oraz Związku Ukraińców w Polsce, którzy otoczyli W. Machno i jego małżonkę serdeczną opieką.

Podczas spotkania wystąpił także Włodzimierz Marczak, który w języku polskim i ukraińskim przedstawił słuchaczom swoje patriotyczne wiersze.

Po spotkaniu z W. Machno posypały się brawa, podziękowania i gratulacje. Całość zakończyła się już kameralnie – przy lampce szampana, kawie, ciastkach... Długo w gronie przyjaciół i ludzi pióra toczyły się rozmowy o kulturze obu narodów, sztuce, życiu...

A umiały je liryczne dumki ukraińskie śpiewane przez Mariannę Jary i Annę Jurczyszyn.

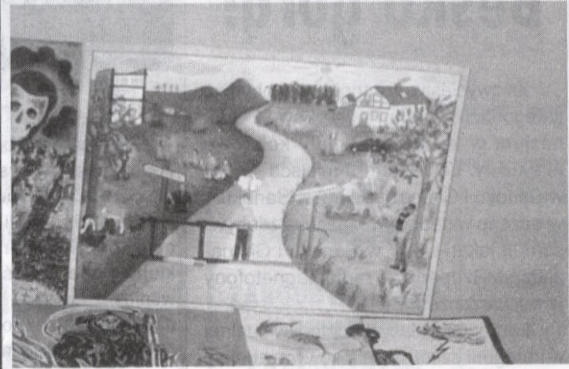
Halszka W.

Kierowany do uczniów gimnazjów i szkół średnich konkurs rozgrywano w kilku kategoriach: praca plastyczna, wiersz, opowiadanie, piosenka. Jola zdecydowała się na pracę plastyczną, jako że od dziecka bardzo lubi rysować i często startowała w szkolnych konkursach, zazwyczaj je wygrywając. Po raz pierwszy odważyła się jednak na konkurs mający tak wysoką rangę.

Nieosiągalne? Możliwe!

– Kiedy w Wielką Sobotę dowiedzieliśmy się, że Jola dostała jedną z głównych nagród, nie mogłam w to uwierzyć – mówi ze śmiechem mama, pani Maria Ziarko. – Nasza Jola? To nieosiągalne! Myślałam – może ktoś się tam pomylił?

– Rzeczywiście tak było – i mnie trudno było w to uwierzyć – potwierdza laureatka. – Ale okazało się, że to prawda i pojechałyśmy razem z mamą do Warszawy na wręczenie nagród. Całe szczęście, że była ze mną, bo sama bym się nie odważyła. Byłam strasznie stremowana – i Kancelarią Premiera, gdzie wszystko się odbywało i ministrem Handke, który osobiście wręcał nagrody. Słowa nie mogłam z siebie wyrzucić...

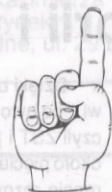


– Przez chwilę myślałam, że ona mi tam zemdleje! Już przejście przez bramę pilnowaną przez wartowników, którzy sprawdzali nazwisko każdego gościa, robiło duże wrażenie. Sama uroczystość też. Było bardzo sympatycznie – ugoszczono nas obiadem, a potem ruszyliśmy zwiedzić Warszawę – dodaje pani Maria. – To był bardzo udany wyjazd, który długo będziemy wspominać!

W nagrodę Jola otrzymała plecak ze stelażem – i jak przyznała mi się po cichu – może uda się już niebawem sprawdzić jego przydatność. Z Nowosielec, gdzie mieszkają państwo Ziarkowie, w Bieszczady całkiem wszak blisko...

/jot/

Jolanta Ziarko nie była jedyną uczennicą ZSZ, która wzięła udział w konkursie – uczestniczyło w nim jeszcze 7 osób, żadnej jednak nie udało się znaleźć w gronie laureatów.



CUKIERNIA SANTOS

Sanok, ul. Mickiewicza 3

zaprasza
do nowo otwartego lokalu
LODY, CIASTA, KAWA, NAPOJE
obsługa imprez

Miss Podkarpacia 2000

Ładna, zgrabna i ...ambitna

Jak przystało na miss, jest wysoką, zgrabną i bardzo sympatyczną dziewczyną o rozjaśnionych blond włosach i wymiarach 85x64x90. W rozmowie telefonicznej wyjaśniła, że choć od 1,5 roku mieszka w Zagórzcu, nadal w każdym calu czuje się sanoczką. Rzeszowska impreza była jej debiutem konkursowym, który potraktowała jak ciekawą przygodę. Do udziału w niej namówili ją rodzice. Podczas finału w Rzeszowie towarzyszył jej tata i chłopak.

– W czasie prezentacji najlepiej czułam się w sukni wieczorowej i ślubnej. Poza tym pokazywałyśmy się jeszcze w strojach sportowych i kostiumach kąpielowych. Podczas pierwszego wejścia każda z finalistek mówiła też kilka słów o sobie. Zaskoczyłam nieco publiczność stwierdzeniem, że moją pasją są samochody i wyścigi samochodowe, w których chciałabym kiedyś startować. Konkurencja była duża, więc nie spodziewałam się zbyt wiele. Werdykt jury tak mnie zaskoczył, że przez chwilę stałam jak zamurowana! Wyszłam dopiero wtedy, kiedy drugi raz wyczytano mój numer. Tata miał łzy w oczach, chłopak się cieszył, a ja czułam się, jakbym nagle znalazła się w nierealnym świecie. Nie mogłam uwierzyć w to, że wygrałam!

W nagrodę Kasia (właściwie – pani Kasia...) pojeździe na wycieczkę do Egiptu. Zgodnie z zastrzeżeniem sponsora – osobą towarzyszącą jej w tej eskapadzie nie może być mężczyzna, więc – jak stwierdziła bez żalu – zaprosi po prostu mamę. Dodatkowym honorem za zdobycie tytułu Miss Podkarpacia jest udział w ogólnopolskim półfinale konkursu Miss Polonia 2000. Tymczasem jednak emocje konkursowe musiały ustąpić naturalnym, tym bardziej, że jako drugi przedmiot Kasia wybrała ...matematykę. Wybór w pełni uzasadniony, zwłaszcza, jeśli chce się studiować informatykę na UJ w Krakowie. Trzymamy kciuki!

/jot/

Na marginesie

Nic dwa razy...?

Wszystko wokół zmienia się w szalonym tempie. Spora część naszych rozmów zasadza się więc wokół nieśmiertelnego: A pamiętasz? Z lubością przypominamy sobie, jak wyglądało to czy tamto, ten sklep, te cukierki, tamta ulica... Myślę jednak, że jest kilka szczególnych rzeczy czy miejsc, które wbrew temu ogólnemu przyspieszeniu, rządzą się tymi samymi co i kiedyś prawami, a zdarza się, że i wyglądają tak samo.

Od razu przychodzi mi na myśl moja pierwsza biblioteka. Pamiętam jej zapach. Mama zapisała mnie tam, bo było blisko, tak więc samodzielnie, mimo młodego wieku, mogłam korzystać z dobrodziejstw tego przybytku. Jaka ważna byłam wtedy z tymi książkami pod pachą! Czasami czytałam je kucając wprost pod regałem – szkoda mi było czasu na chodzenie w tę i z powrotem. Mimo tego i tak bywałam w bibliotece kilka razy dziennie skrupulatnie rozliczając panią bibliotekarkę z przerw śniadaniowych i innych.

Teraz, gdy wchodzę między półki z książkami, by pożyczyć coś dla swoich dzieci, niezależnie od swojej woli przenoszę się w czasie. Ten zapach! Czy to możliwe, żeby książki dla dzieci charakteryzowały się określonym zapachem – i do tego wszędzie takim samym? A może te przemile panie obsługujące dzieci, niczym dobre wróżki rozpylają w powietrzu coś, co powoduje trwałe – wyłącznie przyjemne – skojarzenia? Moja miała na imię Ula, była ładna i zawsze uśmiechnięta. Chętnie pomagała mi w poszukiwaniach albo gdy gubiłam kierunek. Była bardzo spokojną i łagodną wróżką. Znała mnie od wtedy, gdy jako pięciolatka posiadałam się w majtki (przybijanie pieczętek trwało całą wieczność!) aż do czasów, gdy nadrabiając miną poprosiłam o jakiś romans... nie mając na myśli nic zdrożnego, a jedynie coś w rodzaju „Przemienię z wiatrem”. Popatrzyła na mnie uważnie i chyba wiedziała, że już niedługo czar prysnie. Ale czy ja wiem? Do dziś, gdy jako osoba dorosła (w dodatku pracownik biblioteki!) wchodzę między regały z książkami dla dzieci, ogarnia mnie to samo dziwne uczucie. Jakies deja vu czy co?

Niedawno, będąc w pobliżu, postanowiłam skonfrontować swoje wspomnienia z dzieciństwa z rzeczywistością. Nie powiem, gdy schodziłam w dół po schodach ciemnego korytarza serce biło mi niewspółmiernie do okoliczności. Ten sam korytarz, te same schody, te same drzwi, ten sam zapach i w końcu ... ta sama pani Ula! Czy to możliwe, że nic się nie zmieniło? Czekając cierpliwie, aż skończy przybijając pieczętki – no nie, czyżby i datownik był ten sam? Robiła to w sobie właściwy sposób – spokojnie, nie spiesząc się, dokładnie. Kiedy tak obserwowałam te hipnotyczne czynności, nagle poczułam, że zaraz muszę wracać... Chyba że wszystko miało by rozpocząć się od początku.

Anna Strzelecka

Najlepsi w teorii i praktyce

Była to już dziewiąta tego typu impreza, organizowana pod auspicjami Komendy Wojewódzkiej Policji; stąd obecność wielu mundurowych zarówno z Rzeszowa, jak i Sanoka. Celem turnieju jest popularyzowanie wśród młodzieży tego wszystkiego, co służy bezpieczeństwu i kulturze ruchu drogowego. A więc przepisów i wiedzy motoryzacyjnej, zgodnego z zasada-

Dzięki bardzo sprawnemu przebiegowi – co było głównie zasługą gospodarza, czyli ZST i jego kadry – zmagania trwały około pięciu godzin. Poszczególne konkurencje rozgrywane w budynku szkoły, na terenie warsztatów oraz na autodromie do nauki jazdy. Choć zwycięstwo sanoczan nie było dla nikogo zaskoczeniem, werdykt komisji spotkał się z aplauzem publiczno-



Zwycięska drużyna w otoczeniu nauczycieli, niestety nie wszystkich.

ści i kulturą uczestnictwa w ruchu, znajomości pojazdów i ich obsługi, wiedzy z zakresu pierwszej pomocy oraz sprawnej jazdy. Poziom przygotowania młodzieży ocenia się na podstawie serii testów i sprawdzianów praktycznych. – Tegoroczny poziom był dość zróżnicowany, choć nie da się ukryć, że zdecydowany prym wiodli chłopcy ze szkół technicznych, wśród których zdarzały się jednostki o naprawdę dużej wiedzy teoretycznej i praktycznej – stwierdził komisarz Wiesław Groński, sędzia główny.

Organizatorzy, choć zadowoleni z poziomu i przebiegu, nie ukrywali, że przygotowanie turnieju było sporym problemem, głównie z powodów finansowych. – W budżecie pieniędzy na to zadanie de facto nie mieliśmy – przyznał młodszy

inspektor Ludwik Oczkoś, przedstawiciel komendanta wojewódzkiego i naczelnik podkarpackiej „drogówki”. – Musieliśmy więc uciec się do pomocy sponsorów. Współ z Zarząd Okręgowym Polskiego Związku Motorowego oraz Kuratorium Oświaty zwróciliśmy się do tych wszystkich, którym sprawy bezpieczeństwa są bliskie – szczególną życzliwość okazali nam dyrektorzy Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego z Rzeszowa, Krosna, Przemyśla i Tarnobrzega oraz PZU. Mam nadzieję, że uczestnictwo w tym turnieju, jak też cenna nagroda główna, staną się ważnym elementem programu poprawy stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego, taka bowiem idea przyświeca naszym działaniom.

– Duży ukłon należy się Zespołowi Szkół Technicznych – jego dyrekcji i kadry – który przejął sporą część obowiązków organizacyjnych, znakomicie się z nich wywiązując – dodał nadkomisarz Tadeusz Pająk, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Sanoku. Nie bez dumy podkreślał też poziom przygotowania sanockiej drużyny, która w widoczny sposób przodowała swoją wiedzą i umiejętnościami.

– W ubiegłym roku zabrakło nam do zwycięstwa jednego punktu, w tym, jak widać, szczęście nam dopisało, gdyż wyprzedziliśmy naszych rywali z Krosna o 7,5 punktu – cieszył się dyrektor Tadeusz Kenar wymieniając nazwiska nauczycieli, którzy przyczynili się do przygotowania zwycięskiej trójki oraz całego turnieju: Józefa Czaporę, Jana Wroniaka, Bogusława Bałutę, Tadeusza Wojskiego, Jana Rocznika, Mieczysława Zdziarskiego i Marłana Dżonia. Warto dodać, że na organizację całego przedsięwzięcia, gospodarze poświęcili sporo prywatnego czasu.

Zdobywcami następnego miejsca zostali: Grzegorz Józefczyk z 4 Drużyny Starszoharcerskiej z Beska i Sebastian Pastuszczyk, z VIII e SP-9 (II miejsce), Karolina Bogaczewicz z VIIIa SP-3 i Aleksandra Olearczyk z 5 DH z Sanoka (III miejsce) oraz Anna Nater SP-3 (IV miejsce). Wyróżnienie otrzymali: Marzena Guła, uczennica z SP-2 i Paweł Sołtyś, harcerz z 26 DH z Odrzechowej.

W rocznicę „Golgoty”

Tylko dziesięć prac wpłynęło na konkurs historyczny z okazji 60. rocznicy „Golgoty Wschodu”, ale za to o ogromnej wartości historycznej i emocjonalnej. Autorzy opisywali bowiem losy swoich dziadków i krewnych, a także osób z najbliższego środowiska, w tym szczególnie dramatycznym dla Narodu momencie historii.

Organizatorem konkursu Tragiczne losy żołnierzy i ludności cywilnej naszego regionu na terenie Związku Radzieckiego w latach 1939-1956 była Komenda Hufca Ziemi Sanockiej ZHP. Oprócz harcerzy wzięli w nim udział uczniowie z SP-2, SP-3 i SP-9 w Sanoku.

W kategorii osób dorosłych pierwsze miejsce zajęła instruktorka, przewodniczka Katarzyna Wątróbska, studentka historii, która opisała przeżycia swojego dziadka – Bolesława Pastuszaka.

W kategorii młodzieży najwyższą oceniono dwie prace, napisane przez harcerki z DH z Pakoszówki. Drużna Anna Ziobro spisała wzruszającą relację swojej krewniej, Janiny Kot, pod wymownym tytułem Smak ościsłego chleba, zaś drużna Marja Masłowska i Kamila Zarzyka oparły swoją pracę na wywiadzie z Włodzimierzem Marczałkiem z Pakoszówki, autorem publikacji historycznych.

Szkoda by było, aby tak wartościowe prace zostały odłożone na półkę, dlatego Komenda Hufca postara się o ich powielenie i dostarczenie do bibliotek szkolnych oraz miejskiej.

Podczas podsumowania konkursu uczestnicy i goście wystęchali pogadanki sanockiego historyka Edwarda Zająca, pięknej recytacji Elegii Katyńskiej, w wykonaniu harcerki Izabelli Pałasa z Łukowego, laureatki etapu wojewódzkiego konkursu recytatorskiego Strofy o ojczyźnie oraz wspomnień przedstawicieli Związku Sybiraków; dzielono się także refleksjami o znajomości dziejów ojczyzny przez zwycięzcę swojego dziadka – Bolesława Pastuszaka.

– Ocalono od zapomnienia kilka dramatycznych losów, kilka kart z naszej narodowej historii, kilkanaście młodych osób odkryło dzieje swoich bliskich, przeżyli chwilę autentycznych wzruszeń, łez i zadumy – podsumowała konkurs komendantka Krystyna Chowaniec.

Szkoda by było, aby tak wartościowe prace zostały odłożone na półkę, dlatego Komenda Hufca postara się o ich powielenie i dostarczenie do bibliotek szkolnych oraz miejskiej.

(o)

Światowy Dzień Skautingu

Dla uczczenia Światowego Dnia Skautingu (23 kwietnia) w dniach 28-29 kwietnia miał miejsce Zlot Hufca ZHP Ziemi Sanockiej. Był to pierwszy dwudniowy zlot tego typu, choć historia obchodów święta posiada wieloletnią tradycję. Od kilkudziesięciu lat św. Jerzy uważany jest za patrona harcerzy i skautów na całym świecie. Liczne legendy a także źródła historyczne mówią o wielkim bohaterstwie i męczeńskiej śmierci tego Rzymianina. Dla setek młodych ludzi jest on do dziś wzorem walki w obro-



Fot. J. Kwaśniewicz

Zlot hufca rozpoczął się w piątkowe popołudnie uroczystym apelem na terenie SP-9. Zameldowało się na nim jednaście drużyn czyli ok. 150 harcerzy. Po apelu odbyły się prezentacje hufcowych klubów specjalnościowych m.in. klubu wspinaczkowego i łączności, a około godziny 20.30 rozpoczęło się uroczyste ognisko, na którym obrzędy przeplatały się z wesołymi zabawami. Gawędę o św. Jerzym wygłosiła komendantka hufca hm. Krystyna Chowaniec. Tuż przed 22:00 harcerze powrócili do szkoły, po czym zapanowała cisza nocna. Pobudka była dość wcześnie, gdyż o godzinie 6.00...kilka minut na mycie, posiłek, włożenie mundurów a zaraz po tym połowa msza św. w intencji wszystkich harcerzy i skautów. Mszę jak co roku poprowadził kapelan hufca ks. Wiesław Świerc. Jednak o czasie wolnym nie było nawet mowy, gdyż chwilę później rozpoczęły się zajęcia programowe. Harcerze mogli wybierać między marszami na orientację, terenową grą miejską, a konkursem

historycznym. Starsi wykazywali się w wieloboju sprawnościowym i turnieju szachowym. Gry i zabawy trwały aż do godziny 14:00, po czym na wszystkich uczestników czekał ciepły obiad. Chwilę później harcerze ruszyli na Ogródek Jordanowski, gdzie obejrzeni krótki pokaz ratownictwa medycznego. Na miejscu dołączyły do nich zuchy, które od rana uczestniczyły w rajdzie na Orli Kamień.

Po zakończeniu pokazu odbył się połączony apel, podsumowujący cały zlot. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy. Symboliczne nagrody czekały również na zwycięzców poszczególnych konkurencji. Choć zlot trwał bardzo krótko, harcerze czuli się jakby spędzili na nim co najmniej kilka dni. Zmęczenie dawało się we znaki. Niektórzy mieli problemy z dojeżdżeniem do domu o własnych siłach, ale czy to ważne? Liczy się to, że wszyscy uczestnicy, a w szczególności ci najmłodszy, jeszcze długo będą go wspominać.

Iwona Łucka

Sukces zespołu ZSZ w Sanoku

Pierwsze w ratowaniu

Po raz kolejny już drużyna ratownicza Zespołu Szkół Zawodowych z Sanoka udowodniła, że trudno jej sprostać. Podczas VIII Okręgowych Mistrzostw Pierwszej Pomocy Przedmedycznej Szkolnych Zespołów Ratowniczych PCK, które rozegrano 5 maja w Krośnie, sanoczanek pokonały wszystkie rywalizujące z nimi zespoły i zajęły I miejsce, wzbogacając tym samym posiadaną kolekcję tytułów mistrzowskich.

W zawodach uczestniczyło dziesięć pięćdziesięciu zespołów ratowniczych, których członkowie musieli wykazać się nie tylko znakomitymi umiejętnościami praktycznymi, ale i sporą wiedzą. Na 6 stanowiskach pozorowano m.in. uraz kręgosłupa, oparzenia, krwotoki, złamanie

Sanoczanek zaledwie o 4 punkty przedyli bliźniaczą ekipę ZSZ z Miejsca Piastowego i o 6 punktów – Zespół Szkół Naftowo-Gazowniczych z Krosna. Cała trójka zakwalifikowała się do mistrzostw województwa podkarpackiego, które odbędą się 19 maja w Rzeszowie.



Słodki smak zwycięstwa – drużyna ZSZ wraz z opiekunką i przedstawicielem PCK

kończąc, porażenie prądem oraz szeroką gamę ran ciętych i szarpanych – przypadki, które należało najpierw prawidłowo zdiagnozować, a następnie wykonać czynności ratownicze. W części teoretycznej uczestnicy zmagali się z przygotowaniem przez organizatorów testem.

Drużyna ZSZ zwyciężyła po zaciętej rywalizacji, zdobywając 198 punktów na 201 możliwych. Zespół, który tradycyjnie już przygotowała do zawodów Halina Dembiczak, wystąpił tym razem w składzie: Anna Kruczkiewicz (kapitan), Anna Gładysz, Ewelina Grzeszyk, Mariola Zarzyczna i Paulina Zubik.

Lokaty pozostałych sanockich szkół to: VII – I LO, VIII-IX ZSMech i ZST, X – ZSE i XIV – II LO. Poza konkurencją startowały zespoły ratownicze: sanockiego MDK-u (najmłodszy zespół mistrzostw), ZHP z Sanoka i Krosna oraz gimnazjum ze słowackiego Svidnika. Laureaci otrzymali pamiątkowe puchary, drużyny startujące – okolicznościowe dyplomy, a wszyscy uczestnicy mistrzostw – cenne nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów. Organizatorzy tradycyjnie już zadbał o poczęstunek w postaci smakowitej grochówki, serwowanej z polowej kuchni.

oprac. /j/

Niekwestionowanym sukcesem reprezentantów Beska zakończył się Powiatowy Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego, który przeprowadzono 27 kwietnia. Uczestniczyło w nim 9 szkół podstawowych i 5 gimnazjów, rywalizujących w dwóch oddzielnych kategoriach. I w obydwu – zarówno indywidualnie jak i zespołowo – uczniowie beskich szkół okazali się bezkonkurencyjni, pokonując wyraźnie pozostałych uczestników. Zdobyte przez nich laury mają też wymienną wartość, bowiem organizatorzy – Starostwo Powiatowe w Sanoku oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Krośnie – ufundowali bardzo atrakcyjne nagrody.

Besko górą!

Za zwycięstwo zespołowe w obydwu kategoriach Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Besku otrzymały kolorowe telewizory. Laureatom II miejsca – SP1 w Sanoku i Gimnazjum nr 2 w Sanoku – wręczono wideoodtwarzacze, a zdobywcami III lokat – SP7 w Sanoku i Gimnazjum w Rzepedzi – radiomagnetofony (z odtwarzaczem CD).

Laureatami klasyfikacji indywidualnej w kategorii szkół podstawowych zostali: I – Edyta Wrona, II – Ewelina Klak, III – Krzysztof Janowski (wszyscy SP w Besku) a w kategorii gimnazjów: I – Tomasz Łusik (Besko), II – Krzysztof Klimkowski (Gimnazjum nr 2 w Sanoku), III – Maciej Szczepny (Rzepedź). I tu nagrody okazały się bardzo cenne – odpowiednio do zajętych miejsc były to: rowery górskie, radiomagnetofony i walkmany.

Zwycięzcy obydwu kategorii w klasyfikacji indywidualnej i zespołowej wezmą udział w finale wojewódzkim turnieju, który odbędzie się w połowie maja w Rzeszowie.

/jot/

KASY FISKALNE PROX

Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 6 tel. 4642250, tel./fax 4642255
 Lesko, ul. Rynek 1 tel./fax 4698844
 s.c. Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 15 tel./fax 4612520

OKNA NA PRZYSZŁOŚĆ

MULTI s.c.

SANOK ul. II Armii W.P. 40,
tel. 013 4635044

PRODUCENT OKIEN Z PCV ZE ZNAKIEM
DOPUSZCZAJĄCYM JE DO OBROTU I SPRZEDAŻY

System okienny - REHAU - okucia - MACO

**WYPOŻYCZALNIA
SUKIEN ŚLUBNYCH**

Sanok, ul. Poprzeczna 13
(dom prywatny)
tel. 463-06-03
zaprasza codziennie w godz. 12⁰⁰-18⁰⁰

REGIPS
Gullifber
ATLAS
CLASSEN

**MATERIAŁY
WYKOŃCZENIA
WNĘTRZ**

PLYTY GIPSOWO-KART., WEŁNY,
KLEJE, SZPACHLE, SILIKONY,
PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE

oferuje **MASbud**

SANOK tel. 464 02 80
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka PKP → 300 m)

BANK ZACHODNI SA

FILIA W SANOKU OFERUJE:

LOKATY TERMINOWE:

oprócz atrakcyjnego oprocentowania
weźmiesz udział w konkursie.
Czekają na Ciebie atrakcyjne nagrody.

PROMOCJA KART:

– MAESTRO BEZETKA
– VISA ELECTRON
za darmo! do 30.06.2000 r.

Płacąc kartą VISA możesz również wygrać podróż do Australii i inne nagrody.

KREDYTY:

atrakcyjne oprocentowanie dla osób fizycznych
i podmiotów gospodarczych

Szczegóły w Filii BZ SA „pod zegarem” – Sanok, Rynek 16

w dni robocze w godzinach od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

w soboty w godzinach od 8⁰⁰ do 12⁰⁰

tel. (0-13) 463-47-51

SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ

PPU „ELEKTUS”

ul. Robotnicza 8a • Sanok
tel. 4630490 • kom. 0603 635 629

Prowadzi:

- montaż instalacji elektrycznych
- prace modernizacyjne i wdrożeniowe branży elektrycznej
- kompensację mocy biernej
- pomiary instalacji elektrycznych i odgromowych
- dostawę i montaż urządzeń klimatyzacyjnych

WOJAN

Sanok, ul. Rymanowska 53
tel. 463-05-74

poleca:

- SIDING amerykański
- okładzina belgijska PCV
- podłogi panelowe 18 tys. obr.
- boazerie, rynny, folie

SKŁAD TARCICY

Więźby dachowe
obiciówka • sztachety
listewki

Sanok, ul. Lipińskiego 51
Czynny od 7³⁰ do 16⁰⁰

**SZWAGIER
MEBLE**

PRZEDSIĘBIORSTWO
MEBLOWE
38-533 NOWOSIELCE 313
TEL. 467-23-28

**Oferujemy meble
na zamówienie**

Gwarantujemy
dobrą jakość i terminowość
oraz dostawę gratis.

FOTO-STUDIO-KOLOR
ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

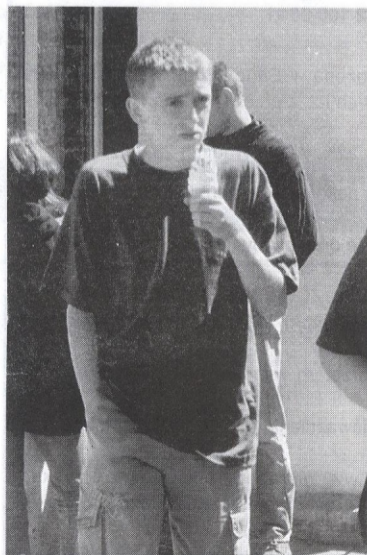
ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA

Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie

Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszemu reporterowi, w pizzerii „Wenecja” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. 3-Maja 16 czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



PIZZERIA
WENECJA

ul. 3-go Maja 16 • tel. (013) 463-75-24

Realizujemy
zamówienia na telefon
z dostawą do domu - gratis

CISAN

PLYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar

PLYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
PLYTA BUDOWLANA
OSB

SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

Centrum szkolenia kierowców
„WAREX”

Jako jedyny ośrodek
stwarzamy możliwość
zwrotu kosztów szkolenia

Czas trwania kursu:
1 miesiąc
Termin zapłaty:
3 miesiące
Adres: Sanok, Grzegorza 2
tel. 463-78-98

F.H.R. „DOSER”
Studio Radiowe
Radio „HALA”
oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hali Targowej
- sprzedaż płyt CD i kaset – ceny najniższe w Sanoku
- atrakcyjną odzież

ZAPRASZAMY!

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(Hala Targowa – stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

Przedsiębiorstwo Techniczne
FORUM s.c.


ul. Krakowska 2
Centrum Handlowe „PANORAMA”
tel. 464 00 10

- Panele podłogowe
- Panele ścienne
- Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- Drzwi wewnętrzne
- Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- Dachówka – ceramiczna, cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- Systemy rynnowe (HUNTER)
- Elementy więźby dachowej
- Ogrodzenia
- Farby, lakiery, kleje
- Sprzedaż gotowych projektów domów jednorodzinnych

SZAFY GARDEROBY	STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	MEBLE NA ZAMÓWIENIE WG PROJEKTÓW WŁASNYCH
ZABUDOWA WNĘK DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI FIRMY STANLEY	FRONTY DĄB NAT. BUK NAT. MDF INNE SPRZĘT AGD AMICA ARISTON WHIRPOOL	BOGATA KOLORYSTYKA SZEROKI ASORTYMENT 20 LAT DOŚWIADZEŃ
10 LAT GWARANCJI ULGA PODATKOWA	POMIAR - PROJEKT WYKONAWSTWO	TRANSPORT GRATIS
ŚWIAT MEBLI		
Jagiellońska 7 tel. 463-21-06		II Armii W.P. 40 tel. 464-06-91

Wracamy do starej, dobrej tradycji!

Zapraszamy – po długiej przerwie – do znów działającego Sklepu Firmowego STOMIL-EAST przy ul. Reymonta 19 z art. przemysłu gumowego (dawny Klub Chemika na I piętrze).



W ciągłej sprzedaży:

- ♦ pasy klinowe, wyroby formowe,
- ♦ obuwie gumowe sportowe, przeciwdeszczowe, robocze, rybackie,
- ♦ węże ogrodowe, techniczne – specjalistyczne.

Przy większych zakupach możliwość negocjacji cen.

GABINET MEDYCYN TYBETAŃSKIEJ

Proponujemy Państwu leczenie metodą tradycyjnej medycyny tybetańskiej następujących schorzeń:

- + Zatrucie tarczycowe + Zaburzenia okresu przekwitania
- + Choroby układu sercowo-naczyniowego
- + Choroby układu pokarmowego
- + Choroby przewodu nerkowo-moczowego
- + Wzmocnienie odporności organizmu
- + Nerwica i migrenowe bóle głowy + Choroby prostaty
- + Paraliż + Choroby płuc i oskrzeli
- + Korzonki, dolegliwości kręgosłupa i stawów
- + Schorzenia ginekologiczne + Choroby dziecięce
- + Odchudzenie + Udzwyzczenie od palenia

Diagnozowanie na podstawie badania pulsu
Leczenie ziołami z Tybetu. Akupunktura, Akupresura

Młodzieżowy Dom Kultury • Sanok • Pl. Św. Michała 6
tel (013) 463 09 15

Terminy: 19 maja • 16 czerwca
14 lipca • 18 sierpnia *Zapraszamy!*

Nowo otwarta
RESTAURACJA
zaprasza
do Hotelu „Pod Trzema Różami”
przy ul. Jagiellońskiej 13
Kuchnia chińska i europejska

Restauracja „Zasanie”
zaprasza na
zabawę taneczną
13 maja 2000 r. od godz. 20.00
wstęp 8 zł od osoby
Gra zespół CONTRA
Zapraszamy

GABINET ORTOPEDYCZNY
Robert Kobiela
ortopeda-traumatolog
Sanok, ul. Kochanowskiego 25
(nad sklepem spożywczym)

- porady ambulatoryjne
- diagnostyka i leczenie
- laseroterapia
- wizyty domowe

Czynny we wtorki i czwartki
od 16.00 do 18.00

Wypożyczalnia samochodów

- ♦ FIAT SEICENTO
- ♦ PUNTO II
- ♦ MAREA WEEKEND

tel./fax (013) 464 39 49
tel. kom. 0606 181 181
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
wkrótce także motocykle!!!

thermo okna marimex S.C.

ul. II Pułku Strzelców Podhal. 18
38-500 Sanok
tel./fax (013) 463-47-19

OKNA, DRZWI Z PCV I ALUMINIUM

HELMITIN, PANORAMA okucia ROTO
Duży wybór parapetów zewn. i wewnętrznych
ODBIÓR NATYCHMIASTOWY

Starosta Sanocki
ogłasza II przetarg pisemny nieograniczony
na dzierżawę nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Sanoku obręb Olchowce, oznaczonej jako działka nr 58/52 o pow. 0,8219 ha, zabudowanej:

- budynkiem magazynowym MPS
- zbiornikami stalowymi MPS (szt. 6)
- zbiornikami na wodę p.poż. (szt. 3)

Wywoławcza wysokość miesięcznego czynszu: 400 zł + 22% VAT
Termin przetargu: 23 maja 2000 r.
Miejsce przetargu: Starostwo Powiatowe w Sanoku, ul. Rynek 1, pokój 52.
Wadium: 80 zł płatne w terminie do 19 maja 2000 r. w kasie Starostwa Powiatowego w Sanoku.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Sanoku, pokój 52, tel. 465-29-24.

KARO ŻALUZJE
PRODUKCJA W SANOKU
- poziome - pionowe
ul. Kościuszki 31
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

Auto-Złom

- Wydawanie zaśw. do wydz. komunikacji
- Sprzedaż części do samochodów.

tel. 463-67-45

Bramy garażowe • Ogrodzenia
Elementy z rur giętych

„PROFIL”
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
ul. Okulickiego 8 • tel. 463-20-09

EL-BUD Przedsiębiorstwo Budowlane
Hurtownia Materiałów Elektrycznych
Wykonuje usługi:
ELEKTROINSTALACYJNE
POMIARY ELEKTRYCZNE
Oferuje (również na raty)
W hurcie i detalu – ceny fabryczne
MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
OSPRZĘT OŚWIETLENIOWY
ZAPRASZAMY od 7.00 do 17.00
38-500 Sanok, ul. Bema 5
tel./fax (013) 464-00-76
tel. (013) 464-40-76

KOMUNIKAT
Zarządu Gminy w Sanoku

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 89, poz. 415) oraz Uchwały Rady Gminy w Sanoku nr XX/165/2000 z dnia 28 kwietnia 2000 r.

zawiadamiam

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, obejmujących obszar przedstawiony w wyżej wymienionej Uchwale.

Przedmiotem planu jest:

- zmiana przeznaczenia terenów rolnych bez prawa zabudowy pod: budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne, usługowe, rekreacyjne, turystykę, stację paliw i gazową, wyciąg narciarski
- zmiana terenu przeznaczzonego pod budowę cmentarza pod budownictwo mieszkaniowe
- zmiana terenu usług uciążliwych pod budownictwo mieszkaniowe
- zmniejszenie strefy oddziaływania od oczyszczalni ścieków.

Szczegółowych informacji w tej sprawie udzieli Urząd Gminy Sanok. Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionych planów. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy Sanok, ul. Kościuszki 23 (III piętro), pokój nr 16, w terminie do 2 czerwca 2000 r. Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

FIAT

SAMOCHOODY UŻYWANE W DYSPOZYCJI SPRZEDAŻY

Model	Rok produkcji	Cena sprzedaży
FIAT 126	1990	3.500 zł
FIAT CC 700	1995	12.400 zł
FIAT CC 700	1996	12.800 zł
FIAT CC 700	1993	10.500 zł
UNO 1,4	1997	18.500 zł
PUNTO 1,1	1998	25.500 zł
PUNTO 1,1	1999	27.500 zł
SIENA 1,4	1998	23.900 zł
BRAVA 1,6	1997	29.500 zł
LANCIA DELTA 1,6	1992	14.600 zł
MAZDA 626 1,6	1983	3.900 zł
POLONEZ CARO 1,6	1994	6.000 zł

Z.U.H. **SAŃCZAR** • Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23

PHU „BIESZCZADY”
oferuje
swoje usługi

- ⇒ docieplania budynków
- ⇒ maszynowe tynki gipsowe
- ⇒ tapetowanie
- prace wykończeniowe

tel. (090) 39-72-36

Zarząd Miasta Sanoka
ogłasza
Publiczne Przetargi Ustne
na sprzedaż i dzierżawę nieruchomości niezabudowanych, stanowiących mienie komunalne Gminy Miasta Sanoka.

Przetargi odbędą się 30 maja 2000 r. w budynku Urzędu Miasta, sala nr 64, o godz. 10-tej.

Do sprzedaży przeznaczają się:

- Działkę nr 1200/6 o pow. 10a 50 m², objętą Księgą Wieczystą nr 42268, położoną w Sanoku obr. Dąbrówka, przy ul. Głogowej, w planie miasta przeznaczoną pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.
Cena wywoławcza 22 880,00 zł • Wadium 2 300,00 zł
- Działkę nr 1200/5 o pow. 11a 13 m², objętą Księgą Wieczystą nr 42268, położoną w Sanoku obr. Dąbrówka przy ul. Głogowej, w planie miasta przeznaczoną pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.
Cena wywoławcza 17 252,00 zł • Wadium 1 700,00 zł
- Działkę nr 1200/7 o pow. 27a 41 m², objętą Księgą Wieczystą nr 42268, położoną w Sanoku obr. Dąbrówka przy ul. Głogowej, w planie miasta przeznaczoną pod usługi nie pogarszające stanu środowiska.
Cena wywoławcza 65 263,00 zł • Wadium 6 500,00 zł
- Działki: nr 1193/8 i nr 1193/10 o łącznej pow. 13a 06 m², objęte Kw. nr 42268, położone w Sanoku obr. Dąbrówka, przy ul. Głogowej, w planie miasta przeznaczone pod usługi nie pogarszające stanu środowiska.
Cena wywoławcza 21 131,00 zł • Wadium 2 100,00 zł

Do dzierżawy przeznaczają się:

- Działkę: nr 1070/2 o pow. 598 m², położoną w Sanoku obr. Dąbrówka, przy ul. Krakowskiej i Iwaszkiewicza, na okres 3-ch lat, z przeznaczeniem pod usługi – obiekt niertwale związany z gruntem.
Cena wywoławcza 280,00 zł miesięcznie + 22% VAT • Wadium 28,00 zł

Wadium należy wpłacić w kasie tut. Urzędu, pokój nr 34, w terminie do dnia 26 maja 2000 r. do godz. 14-tej.
W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz osoby fizyczne, które w wyznaczonym terminie wpłacą wadium.
Wadium zwraca się niezwłocznie po przetargu.
Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości lub dzierżawy.
W przypadku uchylenia się osoby, która przetarg wygrała, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi.
Sprzedający zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu, bez podania przyczyny.
Szczegółowych informacji dotyczących ww. nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa w Urzędzie Miasta Sanoka, pokój nr 51, ul. Rynek 1, tel. 4652840.

FIAT

80% ceny samochodu wpłacasz gotówką, lub w kredycie
20% zapłacisz za rok – odsetki 0%

SEICENTO
już od 18.640 zł**



MALUCH
już od 10.800 zł**



** – cena, którą musisz zapłacić w maju

Oferujemy:
- możliwość pozostawienia w rozliczeniu samochodu dowolnej marki
- kredyt bez poręczycieli: pierwsza wpłata tylko 10% wartości, przy wpłacie 30% nie wymagamy zaświadczeń o zarobkach

PRZYJDŹ. OFERTA DOTYCZY WSZYSTKICH MODELI FIATA.

Z.U.H. **SAŃCZAR** • Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23

Ośrodek Szkolenia Kierowców „AUTOMOBIL”

- najlepsze samochody
- najlepszy autodrom
- zniżka dla uczniów

tel. 463-51-91

Przy polskim stole wielkanocnym na Ukrainie

Tuż przed świętami Wielkiej Nocy uczniowie z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej w Użgorodzie na specjalnej „lekcji wielkanocnej” poznawali (starsi przypominali sobie) polskie zwyczaje i tradycje związane z tymi świętami. Rozstrzygnięte zostały konkursy na najbardziej pomysłową pisanekę, ludową wycinankę i palmę. Składając sobie życzenia podzieliłiśmy się jajkiem, uczyliśmy się śpiewać pieśni – głośnie „Alleluja, biją dzwony...” raz po raz „wzywało” członków ukraińskiej komisji z odbywającego się właśnie w budynku szkoły referendum. Opowiadaliśmy sobie o polskiej i ukraińskiej Wielkanocy. Ku naszemu wspólnemu zaskoczeniu okazało się, że tu i tam (przynajmniej na Zakarpaciu) Wielkanoc świętuje się bardzo podobnie, choć oczywiście nie w tym samym czasie – na Ukrainie święta zwane Paschą tydzień później.

Zawartość ukraińskiego koszyka niewiele różni się od tego, co zawiera polski, dodatkowo jest tam specjalny ser z mleka i jaj, pascha (coś w rodzaju chleba) i... naturalny sok winny (wino?) bez cukru, którego procenty są dobrym „trenerem” głośniego śpiewu wesołego Alleluja. Na ukraińskim stole świątecznym nie brak barwnych pisanek – zakarpacka pisanaka to najczęściej kolorowa wydmuszka z koronką przyklepioną na wierzchołkach. Zwyczaj dzielenia się jajkiem też jest wspólny. Nawet przywiązanie do tradycji okazało się tak samo silne – nie ma prawdziwych



Jajeczko w grupie dorosłych

święta bez śmigusa-dyngusa, który choć po drugiej stronie Karpat nie ma takiej nazwy, przebiega podobnie: z udziałem głównie dzieci i młodzieży, przy gromkim śmiechu i dziewczęcych piskach. Jednak tam trwa on dwa dni: w „lany poniedziałek” oblewana jest pieć piękna, a we wtorek – ta brzydsza. W tym celu obficie używa się perfum i dezodorantów. A wschodnie „duchi” słyną z intensywnego zapachu...

Na naszym wielkanocnym stole nie brakowało żadnego polskiego symbolu świąt. Największe zainteresowanie wzbudziła zielona rzeżucha, którą uczniowie zobaczyli pierwszy raz – nic więc dziwnego, że każdy chciał jej spróbować. Nic jednak tak nie smakowało jak wielkie baby i wymyślne mazurki, którym po dokładnym „prześwietleniu” przez ukraińskich celników udało się bezpiecznie pokonać granicę. Wypieki te były dziełem uczniowi z kl. IV „g” Liceum Zawodowego Zespołu Szkół Ekonomicznych w Sanoku, którzy pod kierunkiem pani **Agaty Wójcik** nadali im niepowtarzalny smak. A sponsorem słodkości była prywatnie pani dyrektor **Janina Sadowska**. Chcielibyśmy więc gorąco podziękować – nasza lekcja stała się prawdziwym śniadaniem wielkanocnym, a my mogliśmy się „na własne podniebienie” przekonać, jak smakują słynne ciasta z pieca ZSE.

I tak po kolejnej lekcji żywej tradycji uczniowie z naszej szkoły w Użgorodzie są o kolejny krok bliżej Polski...

Marta Kowalewska

Polska Szkoła Sobotnio-Niedzielna w Użgorodzie

Poczet starostów sanockich (14)

Piotr Zborowski

herbu Jastrzębiec

Sebastian Lubomirski

herbu Szreniawa



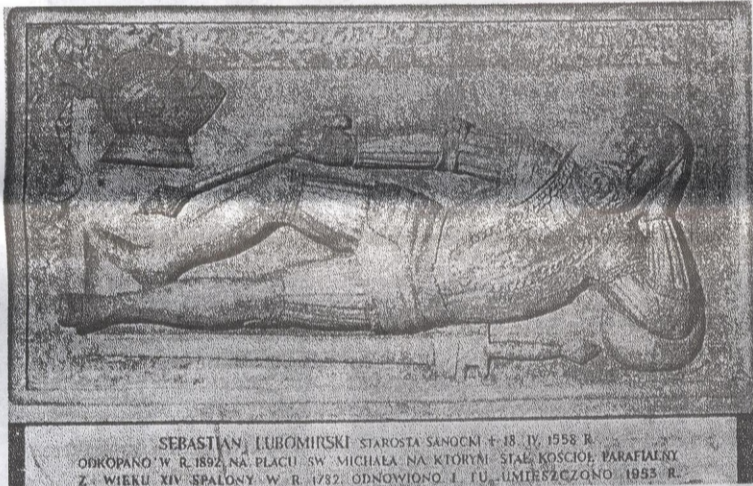
Następcą Mikołaja Wolskiego na starostwie sanockim został **Piotr Zborowski herbu Jastrzębiec**. Po raz pierwszy wzmiankowany jest on na tym urzędzie 7 VIII 1548 r., po raz ostatni zaś 19 VIII 1553 r.

Piotr Zborowski był synem Andrzeja z Rytwian, starosty odolanowskiego i Elżbiety Szydłowieckiej, młodszej siostry Krzysztofa, kanclerza wielkiego koronnego w latach 1515-1532. Protekcji wuja zawdzięczał zapewne Zborowski otrzymanie urzędów dworskich – krajczego koronnego w 1515 r. i podczaszego koronnego w 1520 r. (był nim do 1527 r.) Krajczy (*structor mensae, incisor*) podczas uczyt królów, próbował je i podawał królówi, do obowiązków zaś podczaszego (*subpincerna, pocillator*) należało czuwanie, by nie brakowało napoi i rozlewanie ich do kielichów.

W 1531 r. Zborowski został kasztelanem małogoskim, zaś po śmierci Mikołaja Wolskiego w maju 1548 r. otrzymał od króla Zygmunta Augusta kasztelanostwo sandomierską, na której zasiadał do śmierci. Z tytułu pełnienia urzędów kasztelańskich, Zborowski wchodził w skład senatu Królestwa Polskiego.

Momentem największej aktywności politycznej Piotra Zborowskiego był jego udział w rokoczu lwowskim (tzw. *wojnie kokoszej*).

Gdy latem 1537 r. szlachta – tłumnie zebrana pod Lwowem na pospolite ruszenie – zamiast wyruszyć przeciwko gospodarowi mołdawskiemu Piotrowi Rareszowi ogłosiła rokosz, Piotr Zborowski wraz ze swoim bratem Marcinem należeli do jego przywódców. Rokosze przedstawił królowi Zygmuntowi Staremu postu-



Nagrobek Sebastiana Lubomirskiego w kościele parafialnym w Sanoku

laty ujęte w 36 punktach, domagając się m.in. uporządkowania skarbu, kodyfikacji prawa, zaprzestania przez królową Bonę skupowania dóbr, ustanowienie stałych doradców królewskich, zwolnienia szlachty ze świadczeń na rzecz Kościoła. Winni rokoczu stanęli przed sądem sejmowym podczas sejmu obradującego od stycznia 1538 r. w Piotrkowie. Zarzucono im zbrodnię obrazy królewskiego majestatu. Obu Zborowskim zaraz na początku obrad (Piotr był posłem ziemi sandomierskiej, a Marcin krakowskiej) nakazano opuścić Piotrków. Gdy pod koniec sejmu przybyli w zbrojnej asyście pozostali pozwan, Zygmunt Stary nie zdecydował się na ryzyko rozlewu krwi, związał tylko oskarżonych słowem rycerskim, że stawia się na każde jego wezwanie, aby sędownie odpowiedzieć za popełniony występki. W tym samym roku Zbo-

rowscy patronowali konfederacji związanej przez szlachtę wielkopolską, która na wypadek śmierci króla Zygmunta miała wymusić sekularyzację 1/3 dóbr kościelnych. Są też pewne poszlaki wskazujące na to, że w 1538 r. bracia Zborowscy spiskowali z księciem pruskim Albrechtem Hohenzollernem, lennikiem króla polskiego.

Jako starosta sanocki Piotr Zborowski prowadził akcję osadniczą w dobrach królewskich wchodzących w skład starostwa, zakładając wsie na prawie wołoskim. Wydał przywileje lokacyjne: Dożycy (28 XI 1548), Balnicy (25 IV 1549), Zubeńska (8 X 1549) leżących w dorzeczu górnej Osławy oraz Surowicy i Polan Surowicznych (22-23 VI 1549) położonych w dorzeczu górnego Wisłoka.

W 1552 r. król Zygmunt August przekazał dochody ze starostwa sanockiego

swej siostrze Izabeli Jagiellonce – wdowie po zmarłym w 1540 r. królu Węgier Janie Zapolym – zmuszonej w 1551 r. przez cesarza Ferdynanda I Habsburga do opuszczenia Siedmiogrodu i rezygnacji z praw do korony węgierskiej.

3 VI 1549 r. Zygmunt August potwierdził orzeczenie komisji, wyznaczonej przez niego, z powodu skarg mieszczan sanockich na krzywdy wyrządzone im przez poprzedniego starostę Mikołaja Wolskiego. Orzeczenie to określało dokładnie prawa mieszczan do używania pastwiska i lasu, wyrobu piwa, wypasu bydła, połowu ryb w Sanie, znosiło opłaty za korzystanie z pastwiska na Białej Górze.

W 1550 r. Piotr Zborowski darował mieszczanom sanockim wyznania prawosławnego pusty plac „według wałów miasta Sanoka z jednej i ogrodów Lechów strony, z drugiej od fosy grodzkiej [czyli zamkowej] zaczynając aż do ulicy i bramy niższej miejskiej na wybudowanie kościoła św. Mikołaja obywatelom miasta Sanoka religii greckiej”. W 1551 r. w Szydłowie dokument ten potwierdził Zygmunt August.

Piotr Zborowski nie ożenił się, zmarł bezpotomnie po 19 VIII, a przed 8 XI 1553 r., zapisując majątek młodszemu bratu Marcinowi, kasztelanowi krakowskiemu. Pochowany został w rodzinnym Zborowie.

Po śmierci Piotra Zborowskiego, król Zygmunt August nadał starostwo sanockie w dniu 8 XI 1553 r. **Sebastianowi Lubomirskiemu herbu Szreniawa**. Cztery miesiące później, 8 III 1554 r. Lubomirski otrzymał od króla ponowną



SZRENIAWA

i Beaty Jaweckiej, córki Mikłusza Czarnego z Jawczyc, podstarościego krakowskiego i starosty oświęcimskiego. W młodości był dworzaniem Zygmunta Starogo. W 1551 r. został stolnikiem krakowskim i stolnikiem nadwornym, zaś w 1553 r. podstolim koronnym.

Podstolim koronny (*subdapifer*) był zastępcą stolnika (*dapifer*), do którego obowiązków należało nakrycie stołu królewskiego do uczyt, a w czasie jej trwania kierowanie podawaniem potraw. Podstoli podczas uroczystości poprzedzał swego zwierzchnika, niosąc przed nim symboliczną łaskę, oznakę godności stolnika. Również wśród urzędników ziemskich występował stolnik i podstoli, którzy powinni pełnić swe funkcje w czasie pobytu króla z dworem na terenie ich ziemi, w praktyce jednak tego nie stosowano. W XVI – XVII w. stolnik i podstoli koronny, podobnie jak i pozostałe urzędy stołu królewskiego (kuchmistrz, podczasy, krajczy, cześnik) stawały się stopniowo wyłącznie tytułami, ich posiadacze uświetniali swoją obecnością dwór, nie pełniąc na nim żadnych obowiązków.

Stosunkowo niewiele wiadomo o działalności Sebastiana Lubomirskiego jako starosty sanockiego. Kontynuował akcję osadniczą w królewskich włościach wchodzących w skład starostwa, położonych w dorzeczu górnej Osławy. Na prawie wołoskim lokował wsie: Maniów w 1554 r. oraz Przeluki (Przełęki) na początku 1557 r.

W 1556 r. przyrodni brat Lubomirskiego, Seweryn poświadczony jest jako podstarosta sanocki (*vicecapitaneus Sanocensis*) tj. zastępca i namiestnik starosty. Można przypuszczać, że na zamku sanockim gościła podczas swego pobytu w Polsce królowa Izabela Jagiellonka (od marca 1553 r. mieszkała w Krzepicach w powiecie lelowskim, we wrześniu 1556 r. opuściła Polskę i wróciła do Siedmiogrodu).

Sebastian Lubomirski zmarł 18 kwietnia 1558 r. w Sanoku, pochowany został w tutejszym kościele parafialnym. Brak informacji o rodzinie, jaką pozostawił.

cdn

Krzysztof Kaczmarek



JASTRZĘBIEC

nominację, przy czym miał mieć tylko dożywotnią jurysdykcję nad starostwem sanockim, gdyż dochody nadal były przeznaczone na utrzymanie królowej Izabeli Jagiellonki i jej syna Jana Zygmunta Zapolym. Od 1556 r. – gdy Zygmunt August przekazał Izabeli dochody z tenuty (starostwa niegrodzowego) samborskiej – dobra królewskie wchodzące w skład starostwa sanockiego dzierżył Lubomirski w postaci zarządu *wiarynych rąk*.

Sebastian Lubomirski był synem Feliksa Lubomirskiego ze Sławkowic

Pozostaną w pamięci

Serdeczne podziękowania

dr. Zbigniewowi Gucwie Ordynatorowi Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej Szpitala Miejskiego w Sanoku, lekarzom, pielęgniarkom, wszystkim, którzy nieśli ulgę w cierpieniu i opiekowali się ostatnim etapem życia

śp. Ludmiły Woźny

składa Mąż

Serdeczne podziękowania składamy Przyjaciołom, Sąsiadom, Rodzinie i Znajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp. Ludmiły Woźny

Mąż z dziećmi



Aneta i Robert Teleszowie ze Zboisk 25 marca zostali szczęśliwymi rodzicami bliźniaków: Kubusia i Maciusia. Pierwszy z chłopców ważył całe 3 kg i mierzył 52 cm wzrostu, drugi zaś przy wzroście 52 cm ważył 3,1 kg. Ich starszy 4-letni braciszek ma na imię Albert.

Witamy wśród nas

Niemowlaki mają już roczek!!!

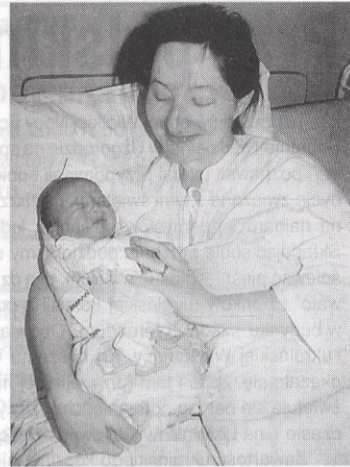
Cieszymy się bardzo, że strona zatytułowana „Witamy wśród nas” cieszy się wśród sanoczan tak dużą popularnością i pojawia się regularnie w Tygodniku już od ponad roku.

Bardzo cieszą – szczególnie nas tworzących tę niesamowicie sympatyczną stronę – liczne telefony oraz miłe słowa pod adresem tego co robimy.

Jest to możliwe dzięki współpracy ordynatora Oddziału Noworodków Bogdana Niżnika oraz personelu, a w szczególności Pani Marii Witowskiej, którym serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

Przypominamy, iż na niniejszej stronie witamy najmłodszych członków naszej społeczności lokalnej – miasta i okolic, którzy urodzili się w sanockim szpitalu. Jednak rubryka otwarta jest też dla najmłodszych obywateli urodzonych poza Sanokiem. Na zgłoszenia czekamy w redakcji.

Drodzy Rodzice – opublikowane zdjęcia są do odebrania w szpitalu.



Małgorzata i Krzysztof Oleniaczowie z Sanoka rodzicami zostali 14 kwietnia. Ich pierworodny, dla którego wybrali imię Ignacy ważył 3,85 kg i mierzył 56 cm.

Kolumnę opracowali:
Majka Tokarczyk i Piotr Kobiółka



Ten śliczny chłopczyk to Konrad – synek Marioli i Grzegorza Rajchel z Zagórza. Dziecko przyszło na świat 12 kwietnia ważąc 3,1 kg i mierząc 52 cm.



Urszula Moskal z Nowosielec urodziła 13 kwietnia. Córeczka – kiedy robiliśmy to zdjęcie rodzice nie zdecydowali jeszcze jak będzie mieć na imię ich pociecha – zaraz po porodzie ważyła 3,1 kg i mierzyła 54 cm. Tata dziewczynki ma na imię Mirosław.



Monika Kamińska z Sanoka swoje drugie dziecko urodziła 11 kwietnia. Synek Krzysztof ważył 3,8 kg i mierzył 56 cm. Tata chłopca ma na imię Stefan, a starsza siostrzyczka to 2-letnia Joasia.



Anna Brańczko z Zagórza mamą po raz pierwszy została 11 kwietnia. Dominik – takie imię dla swojego dziecka wybrali Anna i Andrzej – ważył 3,25 kg i mierzył 52 cm.



Stanisława i Janusz Chromiakowie z Tyrawy Wołoskiej rodzicami zostali 28 marca. Ich córeczka ważyła wówczas 3,35 kg i mierzyła 57 cm.



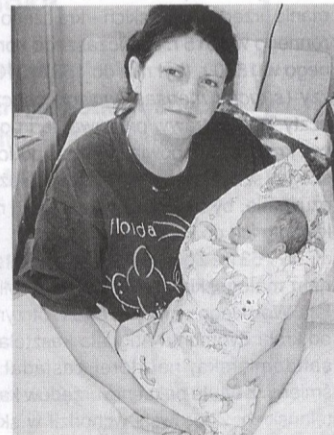
Beata Femin z Niebieszczań swoje trzecie dziecko urodziła 25 marca. Córeczka ważyła 2,7 kg i mierzyła 54 cm. W domu na obie panie czekali trzej mężczyźni: tata Marek oraz 6-letni Rafał i 3-letni Arek.



Agnieszka i Artur Wancewiczowie z Turzańska rodzicami zostali 10 kwietnia. Ich pierworodna Dominika ważyła 2,4 kg i mierzyła 51 cm.



Magdalena Baran została mamą 27 marca. Synek – kiedy robiliśmy to zdjęcie mama i tata Apolinary nie zdecydowali jak dziecko będzie mieć na imię – ważył 3,5 kg i mierzył 58 cm. To ich pierwsze dziecko.



Dorota i Grzegorz Janicy z Sanoka zostali rodzicami 10 kwietnia. Oliwia ważyła wówczas 2,84 kg i mierzyła 52 cm wzrostu.



Edyta Maślanka z Sanoka urodziła 13 kwietnia. Córeczka Wiktoria tuż po porodzie ważyła 4 kg i mierzyła 59 cm. Tata dziewczynki ma na imię Sławomir.

Dzień Ziemi w ósemce

Jak co roku ósemka przystąpiła do obchodów Dnia Ziemi. Tym razem z racji świąt przesunięto uroczystości na 27 kwietnia. Różne grupy uczniów uczestniczyły w różnych imprezach. Młodzi brali udział w pokazie filmów o tematyce przyrodniczej i ekologicznej. We wszystkich klasach przeprowadzono pogadanki na tematy wykorzystania surowców wtórnych. Niektóre klasy pod opieką nauczycielki biologii **Marii Bobali** sprzątały obejście szkoły. **Stefania Ziobro** zorganizowała konkurs ekologiczny dla klas IV–VI i VIII. Brały w nim udział trójki z poszczególnych klas. Zainteresowanie konkursem było duże. Inne panie – **Lidia Indyk** i **Maria Malik** przygotowały projekcje filmów. Głównym jednak punktem była prezentacja projektów „Alternatywne źródła energii”, którą przygotowali uczniowie klas 8a, 8d i 8e pod kierunkiem pani

dyrektor – nauczycielki chemii **Marii Korzeniowskiej**. Uczniowie podzieleni na kilka grup prezentowali efekty swojej trzymiesięcznej pracy. Prezentacje miały różne formy – inscenizacje, dyskusje panelowe, wiersze, referaty, pokazy filmów na komputerach. Były też wywiady, które przeprowadzili uczniowie z ludźmi zajmującymi się problematyką energii użytkowej. Podczas prezentacji poruszano tematy dotyczące zanieczyszczenia środowiska, omawiano konwencjonalne i alternatywne źródła energii. Ósmoklasiści opisywali metody uzyskania i wykorzystania energii niekonwencjonalnej. Każdy z uczniów wiele się mógł nauczyć. Okazało się, że nie trzeba się bardzo interesować chemią, aby mieć dużą wiedzę o źródłach energii. O tym świadczą choćby plakaty, schematy i inne pomoce przygotowane przez uczniów.

(Kd)



Justyna i Dariusz Burzakowie z Sanoczka rodzicami po raz drugi zostali 10 kwietnia. Marysia przy wzroście 51 cm ważyła wówczas 2,7 kg. Starsza pociecha państwa Burzaków to 2-letni Karol.



Grażyna Sobota z Sanoka urodziła 25 marca. Patryk ważył 4,2 kg i mierzył 60 cm. Tata chłopca ma na imię Janusz, a starszy braciszek to 6-letni Dawid.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Lub zamienię mieszkanie własnościowe 40 m² z garażem pod Karpaczem na podobne w Sanoku lub okolicy, tel. (075) 619-334.
- ★ Kawalerkę 24 m² (II piętro) przy ul. Armii Krajowej, tel. 463-41-33 lub 464-82-44.
- ★ Mieszkanie 38,40 m² (telefon, kablówka) na os. Słowackiego, tel. 463-56-41.
- ★ Pilnie kawalerkę 29 m², garaż z siłą oraz działkę 5 a w Szczawnem koło Sanoka. Cena do uzgodnienia, wiad. Szczawne 27/4.
- ★ Mieszkanie własnościowe 25 m² w Sanoku przy ul. Wolnej 48/24 (I piętro), telefon, kablówka, tel. 462-26-09 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 50,20 m² na os. Słowackiego, tel. 463-77-03.
- ★ Mieszkanie 60,50 m² z loggią (III piętro), komfortowo wykończone z telefonem i kablówką, tel. 464-08-94.
- ★ Mieszkanie własnościowe 35 m² w centrum Sanoka, tel. 463-47-14.
- ★ Mieszkanie 61,90 m² w Sanoku, tel. 463-61-86.
- ★ Mieszkanie własnościowe z wpisem w księgi wieczyste, 58 m² 3-pokojowe, w centrum Sanoka. Cena 1300 zł/m², tel. (0601) 08-57-93.
- ★ Mieszkanie 78 m² (III piętro) 4-pokojowe na os. Słowackiego, tel. 464-05-36 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 63 m² (III piętro) w b. dobrym stanie przy ul. Krasińskie-go 21, tel. 463-16-57.
- ★ Tanio mieszkanie własnościowe 50 m², 3-pokojowe w Brzozowie przy ul. Kopernika 1/32, tel. 434-21-29.
- ★ Mieszkanie 35 m² z loggią w centrum Sanoka – lub zamienię na większe (ok. 50 m²), tel. 464-12-70.
- ★ Mieszkanie komfortowe 80 m² w centrum Sanoka (nowe budownictwo), tel. 463-42-94.
- ★ Mieszkanie 38 m² (I piętro) przy ul. Lwowskiej, tel. 463-15-19.
- ★ Mieszkanie 50,20 m² (parter), 2-pokojowe przy ul. Gorazdowskiego, tel. 464-94-49 (po 18.00).
- ★ Dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczymi na działce 6 a w Posadzie Zarszyńskiej, tel. 467-11-96.

AUTO-KLIMA

Napelnianie, przeglądy, naprawy klimatyzacji samochodowych

„MIMAR” s.c. 38-500 Sanok ul. Traugutta 6 tel. 4635856

- ★ Duży dom drewniany 157 m² pow. mieszk. w dobrym stanie z ogrodem 10 a (trzy oddzielne mieszkania). Atrakcyjna lokalizacja w Sanoku, cena 80.000 zł, wiad. Sanok, ul. Szklana 7.
- ★ Dom drewniany ok. 100 m² w Jaćmierzu, tel. 467-30-83.
- ★ Dom piętrowy z działką 6 a, ze wszystkimi mediami na os. domków jednorodzinnych w Nowym Zagórze, tel. 462-22-33.
- ★ Nowy dom w Sanoku 200 m² na działce 10 a, tel. 467-21-37.

- ★ Magazyn (blaszak) 50 m², tel. 463-41-04 wew. 55 (7.00-15.00).
- ★ Tanio rozpoczętą budowę o pow. 0,48 ha w Bażanówce, tel. 467-12-77.
- ★ Kiosk typu „Ruch” w Zagórze z możliwością transportu, tel. 464-14-41.
- ★ Działki budowlane 13 a, 10 a na granicy Sanok – Sanoczek, tel. 463-36-40.

AUTO-SKUP POWYPADKOWE

0601-617-279

- ★ Działkę budowlaną częściowo uzbrojoną w Zagórze – Dolinie, tel. (0601) 59-28-64.
- ★ Działkę budowlaną 18 a lub dwie działki po 9 a w Zahutyniu, tel. 462-30-89.
- ★ Działkę budowlaną 16,5 a przy ul. Robotniczej, tel. 463-75-08 lub (0601) 62-45-60.
- ★ Działkę budowlaną 13 a – 300 m od granicy Sanoka (prąd, woda, gaz) z możliwością dokupienia gruntu rolnego. Cena do uzgodnienia, tel. 463-34-96.
- ★ Działkę budowlaną 27 a w Nowosielcach, tel. 463-61-86.
- ★ Działkę 12 a uzbrojoną w Sanoku – Dąbrówce, tel. 463-71-06 (po 20.00).
- ★ Gospodarstwo rolne o pow. 4,50 ha z zabudowaniami w Posadzie Jaćmierskiej, tel. 432-08-19.
- ★ Atrakcyjne grunty pod Sanokiem, tel. (0604) 98-47-17.
- ★ Nowy garaż blaszak na Kiczurach – lub wydzierżawię, tel. (0601) 87-92-63.

SCHODY TANIO

+ montaż
tel. 464 34 36

Kupię

- ★ Mieszkanie 50 – 60 m² z loggią na os. Błonie, tel. 463-26-83 lub 463-22-59.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Umeblowany pokój na poddaszu z używalnością kuchni i łazienki, tel. 463-29-27.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe w Sanoku, tel. Rzeszów (017) 862-29-18.
- ★ Mieszkanie, tel. 463-07-11.
- ★ Mieszkanie 49 m² (IV piętro) 3-pokojowe, tel. 469-88-70 (po 19.00).
- ★ Dwa pokoje z kuchnią przy ul. Armii Krajowej, tel. 463-58-66.
- ★ Mieszkanie 59 m² w Sanoku, tel. (0501) 30-84-70.
- ★ Nowe mieszkanie 36 m² 2-pokojowe, nieumeblowane na dłuższy okres (płatne za rok z góry), tel. 463-17-71 (wieczorem).
- ★ Dom drewniany w Sanoku, tel. 464-34-96.
- ★ Lokal użytkowy 25 m² po gabinecie kosmetycznym przy zakładzie fryzjerskim ul. Żwirki i Wigury 20 (może być na inną działalność), tel. 463-04-47.
- ★ Zakład stolarski 650 m², duża działka, telefon – w Sanoku – Dąbrówce, przy głównej drodze, (może być na inną działalność), tel. 463-24-72 lub (0-606) 59-94-64.
- ★ Lokal o pow. 102 m² (I piętro) w centrum Sanoka, tel. 463-08-82 lub 462-29-67.

AUTOGAZ MONTAŻ URZĄDZEŃ

Sanok, ul. Bliska 5
tel. 463-53-05
tel. kom. 0603-944-674

SPRZEDAŻ NA RATY

- ★ Lokal użytkowo-handlowy 25 m² w Sanoku przy ul. Zamkowej 17, tel. 463-52-81.
- ★ Lokal 22 m² na działalność handlowo-usługową przy ul. Kościuszki 29, tel. 463-00-95.
- ★ Lokal handlowy 30 m² w centrum Sanoka, tel. 464-18-77 lub (0601) 85-48-39.
- ★ Kiosk na działalność handlową przy ul. Sadowej lub sprzedam, tel. 464-81-89 (po 20.00).
- ★ Lokal handlowy 18 m² na hali targowej (II piętro), tel. 463-43-47 (po 18.00).
- ★ Stoisko handlowe 9,5 m² na hali targowej (I piętro) w Sanoku, tel. 463-66-63 wew. 302 (13.00-14.00).
- ★ Kiosk na bazarze przy ul. Lipińskiego, tel. 463-21-17 (po 17.00).
- ★ Tanio pomieszczenie 20 m² z przeznaczeniem na usługi przy ul. Kościuszki na dłuższy okres, tel. 464-97-80.
- ★ Pomieszczenie gospodarcze 70 m² (parter) w Sanoku i podobne w Brzozowie (czynsz 800 zł miesięcznie), tel. (0604) 98-47-17.
- ★ Garaż na dłuższy okres przy ul. Gorazdowskiego, tel. 463-35-89.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Poloneza caro 1.4 rover (1996), 36 tys. km, stan b. dobry, garażowany, tel. 463-58-18.
- ★ Fiata punto – 75 (1997), stan b. dobry, tel. 463-01-43 (14.00-15.00 lub zostawię wiad. na sekretarce).
- ★ BMW (1983) osobowy, cena wywoławcza 3000 zł, tel. 463-29-38 (po południu).
- ★ Fiata 126p (1984), silnik przeb. 30 tys. km. Cena do uzgodnienia, tel. 463-73-01.
- ★ Hondę civic 1.6 16 V (1995/96), kolor srebrny, wyposażenie pełne bez klimy, tel. 469-83-14 lub (0601) 08-57-25.
- ★ Renaulta 19 1.4 (1994/95), centralny zamek, elektryczne szyby, bezwypadkowy, serwisowany, kupiony w salonie. Cena 19.000 zł, tel. 463-29-27.
- ★ Mercedesa 124 300 TD (1991) oraz radio CD Alan-87 (stacjonarka), tel. (0604) 14-12-50.
- ★ Forda eskorta kombi (VII 1996), przeb. 66 tys. km., kolor granatowy metalik, serwisowany. Cena 27.000 zł brutto, faktura Vat, tel. 463-27-12 (po 16.00) lub praca 463-47-88 (8.00-16.00).
- ★ Opla kadetta kombi 1.3 LS (1986) z Niemiec – na części, tel. 467-20-10.
- ★ Poloneza caro 1.5 GLE (1992), autoalarm, hak. Cena 5.300 zł, tel. 463-66-63 wew. 308 (9.00-17.00).
- ★ Peugeot 505 1.5 (1984), centralny zamek, elektryczne szyby, wspomaganie kierownicy, hak, 5-biegów (do małego remontu), tel. (0603) 26-06-79.
- ★ Poloneza 1.6 (1989) cena 2.500 zł, tel. 464-38-91.
- ★ Fiata 126p (1984), kolor czerwony, cena do uzgodnienia, tel. 463-41-95.
- ★ Silnik fiata 126p, stan b. dobry i audi 80 D (1987), stan dobry, tel. 464-34-96.

Przepraszam Panią Ryszardę Niemiec za zajęcie w dniu 28 X 1998 r.

Antoni Zajdel

- ★ Renaulta clio 1.2 (1992), przeb. 86 tys. km., stan b. dobry, kolor czerwony, komplet opon zimowych, cena 14.200 zł, tel. 463-47-48.
- ★ Poloneza 1.6 GLE (1995), pierwszy właściciel, garażowany, bezwypadkowy, tel. 463-17-80.
- ★ Cinquecento 900 SX (1997), kolor niebieski metalik, centralny zamek, garażowany, tel. 463-23-54.
- ★ Fiata 126p (1988), tel. 467-23-67 (po 16.00).
- ★ Poloneza caro GLI (1994), cena do uzgodnienia, tel. 467-23-28 (7.00-15.00) lub 463-76-90 (po 20.00).

DREWNO NA OPAŁ z dostawą do domu

tel. (013) 4622272, 0605205640

- ★ Opla astrę kombi 1.7 TDi (1995), kolor biały, ABS, szyberdach, elektryczne szyby, tel. (0603) 32-15-11.
- ★ Fiata 126p (1987), cena do uzgodnienia, tel. 463-05-71.
- ★ Mazdę 323 1.3 (1991), 3-drzwiową, z bogatym wyposażeniem, tel. 464-18-42 lub (0603) 86-02-37.
- ★ Samochody osobowe i dostawcze, tel. (0603) 32-15-11.
- ★ Żuka z izotermą (1989), tel. 463-79-98.
- ★ Żuka A-075D osobowo-towarowy (1992), stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-67-91.
- ★ Żuka blaszaka (1992), przeb. 80 tys. km., tel. 463-41-04 wew. 55 (7.00-15.00).
- ★ Pilnie! Ciągnik S-18 z podnośnikiem, wiad. Odrzechowa 229 (koło ośrodka zdrowia).
- ★ Silnik do uaza po remoncie, stara wywrotkę oraz nową cegłę, tel. 464-08-46.
- ★ MZ ETZ 150 (1991) przeb. 18 tys. km., kolor jasno-niebieski, tel. (0604) 10-18-49.

Kupię

- ★ Opla astrę hatch-back, 5-drzwiowego, tel. 463-53-32.

RÓŻNE

- ★ 24-letni chłopak pozna dziewczynę, chętnie naturystkę, lubiącą słońce, góry, wodę, tel. (0606) 67-30-19.
- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m², tel. 463-72-12.
- ★ Posiadam do wypożyczenia wielofunkcyjne rusztowanie do dociepleń i innych prac, tel. 462-29-78.
- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.
- ★ Kantówkę, krokwie, deski, listwy, na zamówienie suchą tarcicę iglastą i liściastą, Stróże Wielkie, tel. 463-50-13 (wieczorem) lub (0-603) 86-02-19.
- ★ Francuską suknię ślubną „Cymbeline”, rozm. 38, wzrost 164 cm, tel. 463-25-71.
- ★ Grubościówko-wyrówniarkę 40 cm strugania oraz fabryczną wiertarkę poziomą do drewna, tel. (0-603) 75-84-59.
- ★ Pilarkę fabryczną półformatową Rema „Reszel” w dobrym stanie, tel. 467-23-28 (7.00-15.00).
- ★ Tanio rower składak oraz łyżworolki nr 42 i 21, tel. (0601) 87-92-63.
- ★ Ładną kostkę brukową (w Sanoku), tel. (0603) 26-06-79.
- ★ Aparat fotograficzny Nikon F 50 plus obiektyw 35-80 D plus flash SB 24. Cena 2.100 zł (do uzgodnienia), tel. grzecz. 462-41-71 (po 18.00) prosić Piotrką.
- ★ Cyrkularkę kompletną, tel. 464-89-46.
- ★ Tanio pustaki żużlowe na cały dom, tel. (0606) 33-89-51 (po 18.00).

Przyjmę do nauki zawodu – tapicer

2 uczniów (chłopców)
na rok 2000/2001

Wiadomość: Międzybródz 18
lub tel. 463-15-14

- ★ Sześć nowych, stylowych, drewnianych krzeseł, tel. 439-52-12.
- ★ Stemple budowlane oraz używane meble biurowe, tel. 463-09-70 (po 16.00).
- ★ Pustaki żużlowe całe i półówki oraz okno (210 x 150), tel. 462-28-72.
- ★ Pustaki pianowe „Głogów” 900 szt., tel. 463-65-56 (po 16.00).
- ★ Dwie suknie ślubne, tel. 463-63-59.
- ★ Stylizowany segment z dwoma szafami, meble kuchenne ze stołem i stołkami, lodówkę, kuchnię gazową z elektrycznym grilem, stylizowaną ławę, stół + cztery dębowe tapicerowane krzesła, nowy narożnik oraz nową szafkę RTV, tel. 464-97-39.

Kupię

- ★ Antyki, meble nawet w złym stanie, porcelanę, zegary, obrazy, srebro, tel. 463-66-81 (po 20.00) lub (0602) 35-98-65.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Firma handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).

AUTA powypadkowe, zniszczone, osobowe, dostawcze kupię (gotówka)
0604-228-214

- ★ Mężczyzn do pracy przy produkcji marmuru, wiad. „Agmar” Trepcza, ul. Sanocka 57. Rozmowy kwalifikacyjne (8.00-9.00 codziennie), tel. (0603) 51-45-39.

- ★ Opiekunkę do 2-letniego dziecka (8 godz. dziennie), tel. 463-12-63 (po 18.00).

- ★ Opiekunkę do dzieci. Warunek – dyspozycyjność, tel. 463-46-62.

Poszukuje pracy

- ★ Młoda kobieta poszukuje pracy w charakterze sprzedawcy, opiekunki do dziecka lub do opieki nad osobą starszą (ukończona szkoła handlowa), tel. 464-05-78.
- ★ Oferuję dorywcze sprzątanie (mycie okien), tel. 463-57-10.

Korepetycje

- ★ J. angielski – korepetycje, przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie, tłumaczenia, tel. 463-54-86 lub (0604) 91-11-29.

UWAGA!!!

Ogłoszenia drobne i reklamy przyjmujemy TYLKO do poniedziałku

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada

LISTY



Refleksje po 3 maja br.

Uroczystość związana z dniem Konstytucji 3-Maja odbyła się w pięknej scenerii, przy słonecznej i ciepłej pogodzie – jak na zamówienie. Tak jak zawsze, w naszym mieście, obchody 209 rocznicy tego wielkiego wydarzenia były rozpoczęte uroczystą mszą świętą. Na tę okoliczność Ksiądz Prałat Adam Sudół wygłosił piękną homilię. Prawdę mówiąc, była to wspaniała lekcja historyczno-patriotyczna w powiązaniu ze świętem Maryjnym. Można tylko ubolewać, że na tej lekcji prawdziwej historii, nie-skażonej żadną ideologią, za matę była reprezentacja młodego pokolenia.

Wszystko byłoby bez zarzutu ze strony organizatorów tej uroczystości, żeby nie przysłowiowa kropla dziegciu. Rzecz idzie o to, że nie została zachowana należąca hierarchiczna kolejność składania kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki. Trudno uwierzyć w niedopatrzanie lub przypadek ze strony organizatorów, że tak poważna i zasłużona sanocka organizacja, jaką jest Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polski i Byłych Więźniów Politycznych, Koło Miejsko-Gminne w Sanoku im. 2 Pułku Strzelców Podhalańskich została potraktowana jak piąte kółko u wozu i ulokowana na samym końcu – tuż przed harcerzami.

Z całym szacunkiem odnoszę się do harcerzy i innych zrzeszeń, ale to nie ta ranga i kolejność. Ponadto sama nazwa tej organizacji wymieniona przez spikera była wypaczona, gdyż taki Związek o nazwie „Kombatanci i Byli Więźniowie Polityczni” – nie istnieje. I tu też trudno dać wiarę, że organizator uroczystości nie znał właściwej nazwy Związku Kombatantów, zrzeszającego w swych szeregach żołnierzy różnych formacji, którzy walczyli na wszystkich frontach II wojny światowej o wyzwolenie Ojczyzny.

Krew przelana za ojczyznę miała jednakową wartość i tak samo była czerwona, zarówno tych żołnierzy co walczyli w „AK”, którzy szli z Armią gen. Andersa, gen. Berlinga, jak i tych co walczyli w różnych zgrupowaniach partyzanckich i BCH, czy też z bandami OUN-UPA. Wszyscy walczyli o to samo – o wyzwolenie Polski, o ład i porządek.

Sanocki Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polski i Byłych Więźniów Politycznych jest inicjatorem i organizatorem wielu uroczystości, które promują nasze miasto.

Dla przykładu wymienię tylko niektóre: w czerwcu 1990 r. odbyła się uroczystość kościelno-patriotyczna związana z poświęceniem sztandaru ZKRPIBWP Koła Gminno-Miejskiego w Sanoku przez Ks. Prałata Adama Sudół. Uroczystość ta odbiła się szerokim echem nie tylko w Sanoku, ale w całym kraju, przynosząc wiele splendoru i satysfakcji naszemu miastu.

Uroczystość tą zaszczytli m.in. takie osobistości, jak: as polskiego lotnictwa gen. Stanisław Skalski, rodak ziemi sanockiej gen. Komański, gen. Łańcucki, gen. Zygmunt, dowódca Okręgu Warszawskiego WP oraz syn gen. Prugara Kettinga.

Koło Miejsko-Gminne organizacji Kombatantów w Sanoku ma znaczący dorobek, cieszy się dużym uznaniem społeczeństwa i zajmuje I miejsce zarówno w województwie, jak i w kraju. Z inicjatywy tego Koła odbyły się również uroczystości patriotyczne w Kościele Chrystusa Króla w Sanoku i w Strachocinie – związane z umieszczeniem tablic upamiętniających poległych żołnierzy w II wojnie światowej z terenu Sanoka i okolic.

ZKRPIBWP Koło Miejsko-Gminne w Sanoku zrzesza około 900 członków rzeczywistych oraz wdów po kombatantach i nie zasłużyło sobie na to, aby traktować jego członków po macoszemu, jak to miało miejsce w dniu 3 maja br.

Już najwyższy czas, aby wreszcie skończyć z podziałem na lepszych i gorszych.

(Imię i nazwisko oraz adres do wiadomości redakcji)

„Świat nie jest taki zły...”

W dzisiejszym świecie ciemniejsza strona ludzkiej natury stała się bardziej widoczna. Filozofia życia oparta o hasło „mieć” powoduje wiele niekorzystnych zjawisk. M.in. prawie wszędzie, za wszystko i wszystkim trzeba płacić.

Dlatego gdy człowieka spotka coś innego i gdy daje znać o sobie dobra jego strona – budzi to podziw i zaskoczenie.

Miałam ostatnio okazję – z racji starań o specjalne łóżko (z drabinką) dla mojego, chorego Ojca – zetknąć się z panem PIOTREM OPARĄ z Działu Gospodarczego Sanockiego Szpitala, do którego skierowała mnie Przychodnia przy ul. Lipińskiego. (W tej przychodni Ojciec mój pracował kilkanaście lat na 1/2 etatu).

W/w p. Piotr Opara, z którym zetknęłam się pierwszy raz w życiu, wysłuchał mnie i natychmiast podjął się udzielenia pomocy. Następnego dnia łóżko z drabinką i materacem przywieziono i wniesiono do mieszkania – a wszystko to za słowo „dziękuję” z mojej strony.

To podejście do sprawy pomocy wzbudziło mój głęboki szacunek i podziw. Stąd tą drogą pragnę jeszcze raz pięknie panu Piotrowi Oparze i Jego współpracownikom podziękować życząc wszystkim najlepszego zawsze i wszędzie.

Dyrekcji Sanockiego Szpitala gratuluję Pracowników o tak ludzkim podejściu. Oby było nas takich więcej!

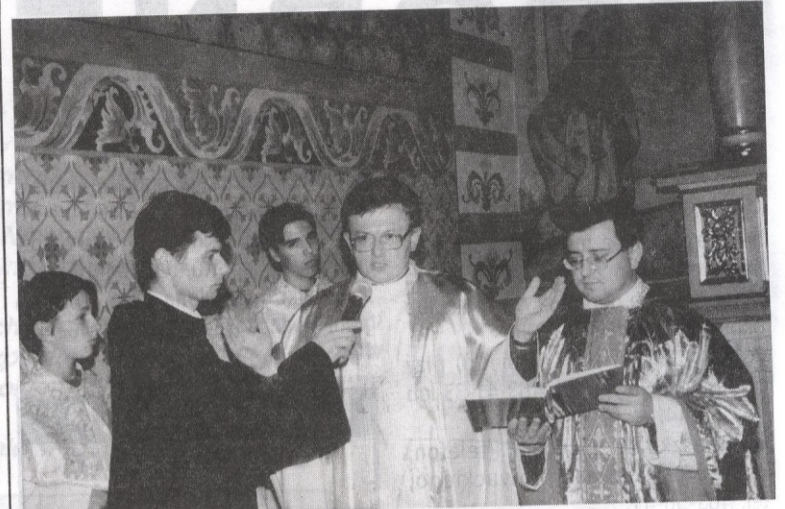
A więc „Świat nie jest taki zły...”

Z poważaniem

Jadwiga Skirgajło

Prowincjał rodem z Sanoka

Pochodzący z Sanoka o. Kazimierz Malinowski – franciszkanin – został wybrany prowincjałem krakowskiej prowincji OO. Franciszkanów.



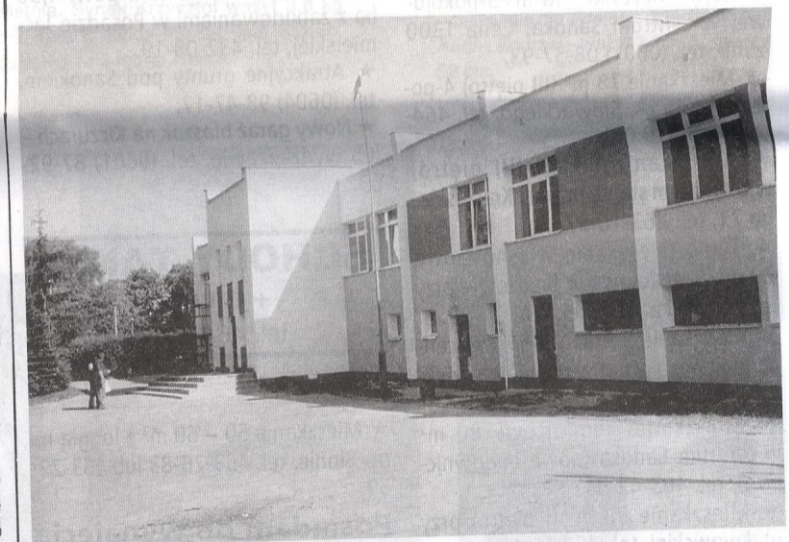
Nowy prowincjał ma 45 lat, urodził się w Sanoku, gdzie ukończył też szkołę podstawową i średnią. W 1977 wstąpił do zakonu OO. Franciszkanów, 5 lat później złożył wieczyste śluby zakonne, a w 1984 został wyświęcony na kapłana. Ukończył specjalistyczne studia na KUL-u w zakresie teologii moralnej, gdzie uzyskał stopień magistra licencjata. W zakonie m.in. był wicerekturem Wyższego Seminarium Duchownego OO. Franciszkanów w Krakowie, a przez ostatnie 4 lata pełnił obowiązki wikariusza prowincjalnego.

– Czternastego maja o. Kazimierz Malinowski będzie przewodniczył w naszym kościele sumie odpustowej ku czci Matki Bożej Pocieszenia. Można ją nazwać „prymicyjną” mszą św. nowego prowincjała – oczywiście, wszystkich serdecznie na nią zapraszamy – stwierdził z uśmiechem gwardian Edward Staniukiewicz.

/K/

Baseny spod igły

Zakończył się kolejny etap remontu i modernizacji zespołu basenów Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Trwające od trzech lat prace finansowane są w jednej trzeciej z funduszy centralnych, pochodzących z Urzędu Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki.



Zakres prac obejmował odnowienie i modernizację szatni i sanitariatów na pierwszym piętrze, holu oraz ciągów komunikacyjnych. Została wykonana także niezbędna w tego typu obiektach wentylacja. W budynku zaplecza technicznego basenu wymieniono stolarkę okienną i wyremontowano dach, na którym pojawiła się instalacja odgromowa. Ściany zostały ocieplone i pokryte estetycznym, pastelowym tynkiem.

– W połowie maja ruszymy z remontem estetycznym, pastelowym tynkiem. Dańczyszyn, zastępca dyrektora. – Czeka nas m.in. wymiana płytek w nieckach basenu krytego i brodzika oraz wokół, a następnie likwidacja tzw. stref martwych, gdzie nie jest należycie wymieniana woda. Zmodernizowane zostanie centralne ogrzewanie i wykonana wentylacja. A także remont dachu nad basenem, połączony z likwidacją tzw. świetlików i dociepleniem.

Koszt obecnego etapu zamknął się kwotą około 400 tys. zł; wykonawcą prac była firma ADBUD. Wkrótce w MOSiR-ze pojawi się nowa firma – rzeszowski RESBUD, który wygrał przetarg na prowadzenie dalszych robót.

We wcześniejszych latach, dzięki funduszom miejskim i UKFSiR, odnowiono zaplecze sanitarne i szatnie basenu odkrytego, zaś basen kryty wzbogacił się w pełni zautomatyzowaną stację uzdatniania wody.

(Z)

KRZYŻÓWKA NR 19

STAMTAD KWIK BULGOTA-NIE	POWIEŚĆ EROTYCZNA NABOKOWA	CZERWONY JAK... W ŚRODKU ŚLIWKI	UTWÓR PRUSA "MAŁY... FREDRY LUKARSKA RUMUŃSKA	NAPOLEON BONAPARTE STAN W USA
10	12			
WŁOSKA GWIAZDA FILMOWA	2		STERTA	
			BITKA KARCIANA MIENIE, MAJATEK	20
POWSTAJE PRZY WYROBIE CUKRU			STOLICA SENEGALU	6
CAŁODZIENNE WYŻYWIENIE	POWAŻANIE, POSZANOWANIE	DRZEWO WIELBLĄD JEDNOGARBNY		
7		19	PIEWIK	
			WIĄZANIE SZKIELETU KADŁUBA OKRETU	
ZALOGA ŁÓDZI WIOŚLARSKIEJ	WZMACNIA GŁOS NA STATKU	PRODUKUJE SÓL Z SOLANKI		9
			WYSPA NA PÓŁNOC OD AUSTRALII	4
PODNIOSŁOŚĆ LINA OKRĘTOWA		1	TKANINA NA GARNITUR	18
			8	
11	14		PRAWY DOPŁYW RODANU	
			HANNA, PIOSENKARKA POLSKA	
HENRYK DOBRZAŃSKI		17	CZEŚĆ NALEŻNOŚCI	5
IMIE COMANECI, GIMNASTYK	ATOL W ARCHIPELAGU WYSP MARSHALLA			
	13			
ŚWIĘTA KSIĘGA MUZYKANTÓW	3		GOKART	15

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

SPONSOREM I NAGRODY JEST

GABINET

masażu leczniczego oraz manicure i pedicure

K. D. Filowie

Sanok, ul. Zamkowa 3

Litery w ponumerowanych polach, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 19 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni):

I – wizyta w Gabinetie Masażu Leczniczego przy ul. Zamkowej 3 o wartości 30 zł; II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki świątecznej (nr 17):

W WIOŚNIE TO KAŻDY ODROŚNIE

1. Jadwiga Iskrzycka

ul. Heweliusza 1/94
38-500 Sanok

2. Ewa Lubecka

ul. Skalna 2
38-540 Zagórz

3. Wiesława Wachel

ul. Kochanowskiego 40/12
38-500 Sanok

PROMOCJA 2000



blachy trapezowe, blachodachówka
folie dachowe, systemy rynnowe



NOWOCZESNE OKNA I DRZWI DREWNIANE

SKŁAD PRODUCENTA

Promocja – blachodachówka 22,79 zł/m NETTO

EKO-FHU „EKO-BUD”, Sanok, ul. Bema 5, tel. 464-00-03

Puchar dla BKS-u

W dwa miesiące po pierwszych od 10 lat zawodach pięściarskich w naszym mieście znów była okazja oglądać boks na żywo. Na hali Zespołu Szkół Technicznych odbył się I turniej juniorów o Puchar Burmistrza Sanoka. Bokserski Klub Sanok wygrał drużynowo, a zwycięstwa w swych kategoriach wagowych odniosło czterech naszych zawodników – Jakub Hrapek, Grzegorz Tobiasz, Tomasz Kubiak i Tomasz Gierczak.

BKS zgromadził 30 punktów, wyprzedzając drużyny Wisłoka Rzeszów (16 pkt), Metalu Rolewski Tarnów (15 pkt), Hetmana Zamość (13 pkt) i Polonii Przemysł (5 pkt). Licznie zgromadzona publiczność oklaskiwała udane akcje młodych pięściarzy, którzy wykazywali dużą bojowość i niezłe przygotowanie – zarówno techniczne, jak i wytrzymałościowe. Za najładniejszą walkę turnieju uznano pojedynek **Łukasza Korczykiewicza** (Zamość) z **Wiesławem Małeckim** (Tarnów). Wygrał Korczykiewicz, zdobywając puchar dla najlepszego zawodnika turnieju. Podobne trofeum dla najlepszego pięściarza BKS-u przypadło Hrapkowi.

Sponsorzy turnieju: PASS-STOMIL, AUTOSAN, LOG-SERVICE, Salon Meblowy pana Cichomskiego, Sklep AUTO CZĘŚCI pana Przybyły, Kawiarnia COLOSSEUM, Piwiarnia PIKNIK, Sklep Sportowy OLIMP, Sklep ALVI, przedsiębiorstwa REKSAN i DREWOK (Tyrawa Wołoska), Spółdzielnia Mieszkaniowa AUTOSAN oraz pan Dariusz Orłaf.

Zwycięzcy kategorii wagowych:

Do 51 kg: 1. Jakub Hrapek – 2 wygrane (Bartosz Kuzian przegrał obie walki).
Do 54 kg: 1. Marcin Kiełbasa (Metal) – wygrana z Grzegorzem Kuzianem.
Do 57 kg: 1. Grzegorz Tobiasz – 2 zwycięstwa, w tym nad kolegą klubowym Pawłem Niemczykiem.
Do 60 kg: 1. Łukasz Kroczykiewicz – 1 zwycięstwo.
Do 63,5 kg: 1. Tomasz Kubiak – 1 zwycięstwo.
Do 67 kg: 1. Krzysztof Rutkowski (Metal) – 2 zwycięstwa, w tym nad Piotrem Pajekim. Kategoria młodzieżowców: 1. Bogdan Polański (Polonia) – zwycięstwo nad Dariuszem Stokłosą.
Do 71 kg: 1. Tomasz Czekaj (Wisłok) – 2 zwycięstwa.
Do 75 kg: 1. Tomasz Gierczak – 1 zwycięstwo. W walce pokazowej pokonał kolegę klubowego, Macieja Dąbrowskiego.
Ponad 81 kg: 1. Tomasz Czerwiński (Wisłok) – 1 zwycięstwo.

Kolarstwo

W Polanicy dalej kradną

Sezon rozpoczęli nasi kolarze. Późno, ale z kopyta – kilka startów w ciągu dosłownie tygodnia. Niestety, dobrym wynikiem towarzyszyło ogromne rozgoryczenie. W przeddzień inauguracji Grand Prix MTB w Polanicy zawodnikom Bieszczadzkiego Towarzystwa Cyklistów skradziono rowery. Dokładnie powtórzyła się sytuacja sprzed dwóch lat! Wtedy wśród kolarzy BTC, którzy stracili sprzęt było trzech sanoczan: Janusz Głowacki, Marcin Karczyński i Marek Wierzbicki, teraz ofiarami złodziei padli Krystian Nawój i Paweł Harkot. Ich rowery warte po kilkadziesiąt milionów starych złotych...

Nasi kolarze musieli startować na pożyczonym sprzęcie, w tym kontekście 8. miejsce Harkota wśród młodzików uznać należy za niezłe, zwłaszcza że Nawój nie ukończył wyścigu juniorów. Szkoda, bo na początku sezonu obaj prezentują wysoką formę, co potwierdzili podczas ogólnopolskich wyścigów w Birczy i Czarnorzekach. Harkot w obydwu wygrał swą kategorię wiekową, Nawój zwyciężył w pierwszym wyścigu, kolejny kończąc na 2. pozycji (niestowarzyszony **Michał Gosztyła** wyczołgał się z trasy). Startowali też nasi seniorzy: w Czarnorzekach 7. był Głowacki, w Birczy **Bartosz Pelc** nie ukończył wyścigu.

Czesław Lang zrezygnował z kategorii masters w GP MTB, palmę najważniejszego wyścigu weteranów przejęło GP „Beskidy Żywiec”. Podczas pierwszej edycji, właśnie w Żywcu, Głowacki zajął 4. miejsce.

Swoje GP rozpoczęli też zjazdowcy. Na I edycji – wyścig w Ustroniu na Czantorii – 4. miejsce w międzynarodowej stawce juniorów zajął rokujący duże nadzieje **Paweł Marczak**, reprezentujący Roweromanię Sanok.

Udany początek sezonu ma również sanoczanin **Marcin Karczyński**, broniący barw RMF FM Coca-Cola. W Belgii wygrał jeden z wyścigów o GP tego kraju, wyprzedzając **Marka Galińskiego** (Opoczno), w Polanicy zawodnicy ci zamienili się miejscami. Następnie Karczyński zajął 95. pozycję na Pucharze Świata w Niemczech.

SPORT SZKOLNY

Piłka ręczna

Gimnazjada; półfinał wojewódzki.

Trwa świetna passa szczyptornistów z SP9, którzy metodycznie wykorzystują atut własnej hali, odnosząc same zwycięstwa. W półfinale wojewódzkim „dziewiątka” pokonała 18-17 faworyzowany zespół SP15 Rzeszów oraz 26-11 SP Chmielów. W trzecim meczu Rzeszów wygrał z Chmielowem 25-12. Najwięcej goli dla naszej drużyny zdobyli **Tomasz Borczyk** i **Robert Kustra**, a grę mądrze prowadzili **Michał Futyma** i **Damian Sobolak**. Kwalifikując się do finału podopieczni **Marka Drwięgi** zapewnili sobie medal mistrzostw województwa.

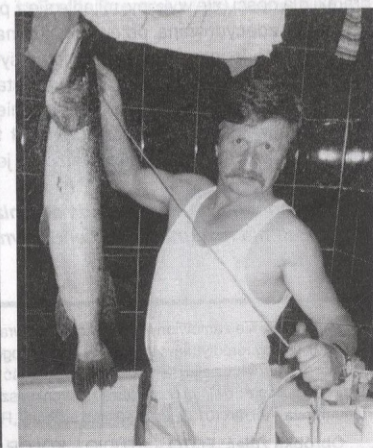
Natomiast ich koleżanki zakończyły zmagania na półfinale w Grodzisku Dolnym. Po zwycięstwie z SP Nockowa 11-6 podopieczne **Wiesława Ucznia** przegrały z SP Kuryłówka 6-10 (mimo prowadzenia do przerwy 5-4), zajmując 2. miejsce. Najlepszą zawodniczką SP9 była **Barbara Tutak**. Obok niej skład SP9 tworzyły: **Iwona Jędryś** – **Agnieszka Kądziołka**, **Dorota Lubecka**, **Kinga Kusał**, **Paulina Koczera**, **Katarzyna Kostrubiec**, **Natalia Jankojć**, **Joanna Harko**, **Elwira Ekiert**.

Wędkarstwo

Rybna inauguracja

Wędkarze z koła nr 3 mają już za sobą mistrzostwa spławikowe. Zawody rozegrano na „Sosenkach” – jedną turę na dużym stawie, drugą na mniejszym, który niedawno został zagospodarowany.

Wyniki były bardzo dobre, zwłaszcza na mniejszym stawie. Brały karpie, karpie, karasie, okonie, płocie. Łowiono głównie na białe i czerwone robaki. Punktowała ponad połowa startujących. Wśród seniorów wygrał **Robert Woźny**, wyprzedzając **Emila Drągę** i **Jacka Popko**. W juniorach zwyciężył **Piotr Wodzyński** przed **Marcinem Szczudlikiem** i **Tomaszem Mulakiem**. Startowała też jedna kobieta, więc jakkolwiek zdobycz automatycznie dawała jej mistrzostwo. **Krystyna Woźna** szansy nie zmarnowała, łowiąc 2 ryby.



W poprzednim numerze pisaliśmy o rekordowej świnie **Ryszarda Rygliszyna**, dziś spisu okazał się dalszy. **Zbigniew Biłański** z koła nr 1 złowił na Sanie pod Witryłowem swoją największą rybę – ponadmetrowego szczupaka, który ważył 7,5 kilograma (patrz zdjęcie). Ryba wzięła wziętą z gruntu na karasia. Hol trwał około kwadransu. Wędkarz nie miał podbieraka, więc po emocjonującej walce szczupaka pomagali mu łądownicy dwaj koledzy.

Kolumnę opracował
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Karate

Generalny sprawdzian

Zawodnicy Sanockiego Klubu Karate Do Kyokushin wzięli udział w ogólnopolskim turnieju o Puchar Sandomierza, w którym rywalizowało 80 zawodników z 15 klubów. O swych aspiracjach przypomnieli utalentowany **Artur Szychowski**, zwyciężając w kategorii do 70 kilogramów.

Z powodu kontuzji Szychowski nie startował w Mistrzostwach Makroregionu, ten turniej był więc dla niego ważnym sprawdzianem przed zbliżającymi się Mistrzostwami Polski. W drodze do finału reprezentant SKK pokonał przez ipon karateków z Limanowej, Warszawy i Zduńskiej Woli. W finale Szychowski błysnął charakterem, pokonując zwycięzcę Pucharu Polski i brązowego medalistę ostatnich MP – **Marcina Kruszeckiego** z Warszawy.

Dwaj pozostali zawodnicy SKK, **Wojciech Gierczak** i **Krzysztof Kot**, startowali w wadze do 65 kg. Słowa uznania należą się zwłaszcza Gierczakowi – po zwycięstwach nad rywalami z Sandomierza, Tarnobrzega i Warszawy dotarł do finału, w którym jednak musiał uznać wyższość **Grzegorza Michalskiego** z Tarnowa. **Krzysztof Kot** uległ w ćwierćfinale zawodnikowi z Warszawy.

Szachy

Bieszczadzka wiosna

Czterech juniorów Komunalnych pojechało do Ustrzyk Dolnych na tradycyjny turniej „Bieszczadzka Wiosna”.

Najlepiej wypadł **Krystian Konieczny**, z dorobkiem 4,5 punkta zajmując 6. miejsce. Pozostali nasi szachiści zgromadzili po 4 punkty. Dziewiąty był **Sławomir Dziędzic** (wypełnił normę na II stopień szachowy), 12. **Gracjan Konieczny** (3. pozycja w klasyfikacji do 14 lat), 15. **Krzysztof Dulęba**. Startowało 35 zawodników, wygrał posiadający 1 ktg **Łukasz Kopacz** z Unii Nowa Sarzyna.

BRAMY GARAŻOWE I PRZEMYSŁOWE

ROLETY ZEWNĘTRZNE
ŻALUZJE PIONOWE

Producent
bram i rolet

MARKIZY

DROMA

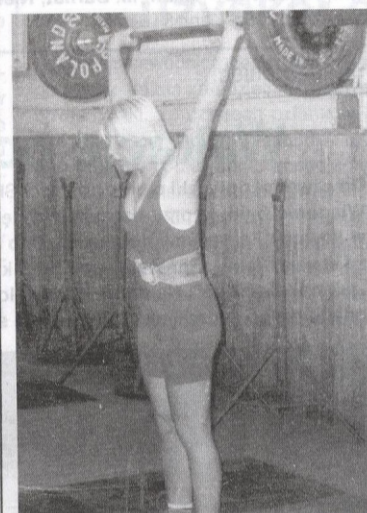
tel. 463-72-12, 0603 388649

Ciężary

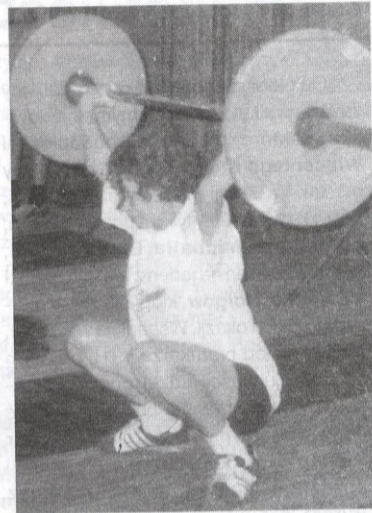
Trener nie wierzył

Jak już informowaliśmy, w Opocznie sztangistki Stomilu-Sanoczanek zdobyły drużynowo złoty medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Zwycęstwo w stawce prawie 20 drużyn było zdecydowane – Sanoczanek zgromadziła 27 punktów, aż o 10 więcej niż druga w klasyfikacji Mazovia Clechanów. Na sukces złożyły się pozycje indywidualne naszych dziewcząt: 1. miejsce **Sabiny Śnieżek**, 2. **Renaty Grzešków** i 4. **Karoliny Kafel**.

Sabina Śnieżek (ktg. waga do 63 kg) złoto zapewniła sobie już pierwszymi podejściami w rwanii i podrzucie, uzyskując odpowiednio 60 i 80 kg. **Renata Grzešków** (waga do 58 kg) rwanie zakończyła wynikiem 52,5 kg, podrzut udanie rozpoczynając od 57,5 kg. Trener **Ryszard Trzepizur** zdecydował się atakować złoty medal, lecz jego podopieczna nie poradziła sobie z ciężarem 65 kg. **Karolina Kafel** (ponad 75 kg) uzbyskała 50 kg w rwanii i 70 kg w podrzucie, rekord życiowy w dwuboju poprawiając o 5 kg.



Sabina Śnieżek



Renata Grzešków

– Drużynówka nie była prowadzona na bieżąco, więc gdy po wstępnym zsumowaniu wyników znajomy trener powiedział, że mamy złoto, nie chciałem mu wierzyć, pobiegłem sprawdzać u sędziów – powiedział trener Trzepizur. – Przyznaję, że liczyłem na medal, ale raczej brązowy. Paradoksalnie dziewczyny wypadły w swych wagach minimalnie poniżej moich oczekiwań. Są jednak rozgłoszone. Śnieżek po szybkim wykonaniu planu spaliła kolejne próby, ale przy braku motywacji trudno się sprężyć. Myślałem, że Grzešków też zdobędzie złoto, ale przed turniejem samodzielną straciła na wadze, co na pewno miało wpływ na jej dyspozycję. Myślałem również, że medal przywiezie Kafel. I dokończyła tego, gdyby nie błąd techniczny przy ataku na 75 kg w podrzucie – dotknęła łokciem kolana, co natychmiast wylapał sędziowie. Chcę podziękować sponsorowi – nasz wyjazd był możliwy dzięki pomocy firmy ELKOM.

W rywalizacji chtopców Sanoczanek miała dwóch reprezentantów. **Paweł Dorotniak** prowadził po rwanii, w którym zaliczył wszystkie próby (95, 100 i 102,5 kg), ale na rozgrzewce przed podrzutem nabawił się kontuzji. Rozpoczął od nieudanego podejścia do 120 kg, ale potem poradził sobie z tym ciężarem, a następnie dźwignął 125 kg. Rywale podrzucali jednak nawet i po 140 kg i ostatecznie Dorotniak zajął 4. miejsce. Startujący w wadze do 94 kg **Michał Krzykawski** z wynikiem 160 kg (70 i 90 kg) sklasyfikowany został na 15. pozycji.

Drugi rzut lepszy

Rozegrano drugi rzut III ligi sztangistów. Odmłodzony zespół Sanoczanek startował w Gorlicach.

Wprawdzie nasi chłopcy zajęli ostatnie, 4. miejsce (wygrała Lechia Sędziszów przed Pogórzem Gorlice i Polbutem Przemysł), ale wynikiem 1212 punktów o prawie 100 oczek poprawili rezultat z pierwszego rzutu. Najwięcej, bo 290 punktów, zdobył startujący w wadze do 63 kg **Sebastian Malejki** – 77,5 i 95 kg. **Grzegorz Ścieranka**, **Krzysztof Lorenc** i **Michał Niziński** o 5 kilogramów poprawili rekordy życiowe w dwuboju, natomiast **Piotr Gierut** – wyrównał. Szóstym zawodnikiem Sanoczanek był **Krzykawski**.

Brąz weterana

Krzysztof Łagodziec po raz czwarty zdobył medal Mistrzostw Polski weteranów. W Grudziądzu reprezentant Sanoczanek sięgnął po brąz w kategorii do 77 kilogramów przedziału wiekowego powyżej 50 lat. Łagodziec uzyskał w dwuboju 175 kg (80 w rwanii i 95 w podrzucie), srebrny medal przegrywając tylko wagą ciała.

Siatkówka

Juniorki znacznie młodsze

Po zakończeniu fazy zasadniczej juniorki młodsze Stomilu-Sanoczanek walczyły o 3. miejsce w rozgrywkach ligi wojewódzkiej. W łańcucie podopieczne **Ryszarda Karackowskiego** pokonały miejscowy MKS.

Do łańcucia nie przyjechały drużyny Zelmeru Rzeszów i Sokoła Strzyżów, planowany turniej skurczył się do rozmiarów jednego pojedynku. Rywalki były nieco młodsze od naszych dziewcząt, choć i skład Sanoczanek uzupełniło kilka młodszek. Poza przegranym drugim setem nasze dziewczęta kontrolowały grę, było kilka efektownych akcji. Gospodynie przeciwstawiły niezłą grę w polu, w pozostałych elementach gry zauważalna była lekka przewaga sanoczanek.

MKS ŁAŃCUT – STOMIL-SANOCZANKA SANOK 1:2 (-19, 11, -11)

Skład: **Katarzyna Kucharska**, **Kamila Kucharska**, **D. Radwańska**, **Dymińska**, **Śmietana**, **Gierczak** oraz **A. Cycoń**.

Bez ikry

Chęci nie wystarczą

Sanocki Klub Hokejowy jechał do Krynicy z nadzieją na zwycięstwo. Niestety, skończyło się wyłącznie na założeniach – zagraliśmy kolejne bardzo słabe spotkanie. Zawiedli dosłownie wszyscy zawodnicy, tworzący oblicze zespołu. Już pierwsze 15 minut rozstrzygnęło losy rywalizacji. Gospodarze aplikując 3 gole rozwiali wszelkie wątpliwości, kto w tym dniu dyktuje warunki na taflę. Szczególnie mocno dał się we znaki naszej drużynie najlepszy w szeregach kryniczan Leszek Laszkiewicz, który trzykrotnie pokonał Tomka Wawrzkiwicza.

Słabo i nieskutecznie zegrali Marcin Cwikła, Tomasz Demkowicz, Sławomir Kiedewicz i Andrzej Dołgow. Nie popisał się – pomimo strzelonej bramki – Robert Fraszko, mający swoje udziały przy trzech straconych golach. Gdy dodamy jeszcze do tego, że doskonale w bramce „mineralnych” spisywał się Tomasz Jaworski, uzyskamy pełny obraz wydarzeń w Krynicy. Miejscowi już w 2. min objęli prowadzenie po uderzeniu wspomnianego wcześniej Laszkiewicza. Cztery minuty później, po składnej akcji Andrieja Primy i Andrieja Gretki, wynik podwyższył Igor Adamczik.

Od pierwszego gwizdka oglądaliśmy zażartą walkę o każdy centymetr lodowiska, w której przeważali podopieczni Wincentego Kawy. Tak było do połowy meczu. W I tercji mieliśmy szesć okazji, ale wykorzystaliśmy tylko jedną. W 12. min, po podaniu Michała Bielobragina, w sytuacji jeden na jeden z „Jawą” znalazł się Andrzej Dołgow, który nie zwykł marnować takich okazji. Wspaniale wyczekał, kładąc na lód bramkarza KTH, po czym spokojnie umieścił krążek pod poprzeczką. W 25. min bramkę powinien zdobyć Jerzy Sobera, minutę później Sławomir Kiedewicz... Jak zdobywa się bramki pokazał kolegom z ataku Arkadiusz Burnat, który w tej samej minucie otrzymał „gumę” od Macieja Mermera i strzałem po lodzie trafił tuż przy słupku.

Od tej chwili odważniej ruszyli do ataku goście, SKH jakby spoczęło na laurach. W 30. min Piotr Sarnik wypatrył Andrieja Primę pod naszą świątynią i Tomasz Wawrzkiwicz nie miał szans. Siedem minut później padł gol, który na długo zapadnie w pamięci sanockich kibiców i zawodników. Andrzej Gretka w sygnalizowany sposób uderzył z linii niebieskiej i krążek wpadł do bramki obok zasłoniętego i całkiem zaskoczonego Wawrzkiwicza. W taki właśnie kuriozalny sposób kryniczanie doprowadzili do wyrównania.

Ostatnia odsłona przypominała bokserską wymianę ciosów. W 46. min Prima wymanewrował naszego golkipera, położył go i nie trafił do siatki. 120 sekund później idealnej okazji nie wykorzystał Dołgow. W 49. min znów Prima nie trafił do pustej bramki – w rewanżu Tomasz Demkowicz nie wykorzystał sytuacji sam na sam. Dwie minuty przed końcem regulaminowego czasu gry Tomasz Rysz nie znalazł recepty na bramkarza przyjezdnych i musiała nastąpić dogrywka.

Rozpoczęta się ona dla nas fatalnie. Już w 23. sekundzie Leszek Więckowski posłał na ławkę kar Marcina Cwikłę i tak zakończył się sen o zwycięstwie. Goście bezlitośnie wykorzystali szansę. Natychmiast ruszyli do przodu i już 67 sek po wznowieniu gry Damian Słaboń z podania Tomasza Proszkiewicza uzyskał gola na wagę brązowego medalu.

Szkoda straconej historycznej szansy medalowej, czy się ona jeszcze powtórzy? Czasu na podsumowanie sezonu jest sporo. Na pewno należy wyciągnąć wnioski z tej lekcji i przeanalizować przyczyny słabszej gry w końcówce sezonu. Dobrze pamiętamy, że w poprzedniej rundzie play-offu sanoczanie byli w świetnej formie – gdzieś ona uleciała. Nasz zespół był cieniem drużyny z czasów rywalizacji z GKS-em Tychy.

PIOTR WACŁAWSKI

Pięć minut przed końcem tercji do protokołu po raz drugi wpisali się Laszkiewicz, wykorzystując dokładne nagranie Martina Voznika. W tym momencie było jasne, że tego meczu nie wygramy. Co prawda, po

PZU SA KTH KRYNICA – SKH SANOK 5-1 (3-0, 1-1, 1-0)
Bramki: 1-0 L. Laszkiewicz (2, Precek), 2-0 Adamcik (6, Gretka, Prima), 3-0 L. Laszkiewicz (15, Voznik, Cieraciew), 3-1 R. Fraszko (25, A. Burnat, Mermer), 4-1 L. Laszkiewicz (29, Cieraciew), 5-1 Tyczyński (55, Prima). SKH: Wawrzkiwicz – Stolarik (2), Kluch – R. Fraszko, A. Burnat – Sobera, Popow – Pomykała, Zubik – Radwański (2), Rysz (2), Cwikła (2) – Demkowicz, Mermer, Secemski – Dołgow, Bielobragin, Kiedewicz – Milan, M. Burnat, Niemiec. Sędziował: J. Chadziński z Krakowa. Widzów: 2.000. Kary: 8 i 8 min.

To już koniec...

Wakacje po dogrywce

Do czwartej potyczki o brąz hokejski SKH przystąpili niezwykle skoncentrowani. Wiadomo było, iż przy naszym zwycięstwie o wszystkim decydowałby 5. mecz w Krynicy. Zagraliśmy dobrze, a mimo to zeszliśmy z lodu pokonani. Cóż z tego, że stwarzaliśmy zagrożenie pod bramką gości, skoro efektów bramkowych było „jak na lekarstwo”. Na dobrą sprawę losy meczu mogły i powinny być rozstrzygnięte już po I tercji, ale jeśli marnuje się „setki” – to tak się zwykle kończy.



Fot. St. Żyłka

SKH SANOK – PZU SA KTH KRYNICA 2-3 (1-0, 1-2, 0-0, 0-1)
Bramki: 1-0 Dołgow (12, Bielobragin), 2-0 A. Burnat (26), 2-1 Prima (30, Sarnik), 2-2 Gretka (37, L. Laszkiewicz), 2-3 Słaboń (62, Proszkiewicz). SKH: Wawrzkiwicz – Stolarik (2), Kluch – Sobera, Popow – R. Fraszko, A. Burnat (2)- Radwański (2), Rysz (2), Cwikła (32) – Dołgow, Bielobragin, Kiedewicz (4) – Demkowicz (4), Mermer (2), Secemski – Milan, Niemiec. Sędziował: L. Więckowski z Warszawy. Widzów: 2.000. Kary: 50 min (w tym 10 za niesportowe zachowanie i 20 – kara meczu – dla Cwikły) i 34 min (w tym 10 za niesportowe zachowanie dla Piekarskiego i Cieraciewa).

SPORT SZKOLNY

Dobrze spisują się piłkarze z SP3, prowadzeni przez Kazimierza Pastuszaka i Roberta Wojewodę. Drużyny SP3 awansowały do dalszych gier we wszystkich trzech rozpoczętych ostatnio rozgrywkach.

Gimnazjada:

Zawody miejskie: I runda (system pucharowy): SP2 – SP1 1-1, karne 4-2, SP3 – SP6 3-0 vo, SP9 – SP7 5-0, SP4 – G7 1-0, G4 – G3 2-0, SP8 – G1 4-0. **II runda** (pucharowy): SP3 – SP2 1-1, k. 4-2, SP9 – SP4 2-0, SP8 – G3 1-1, k. 6-5. **Finał** (każdy z każdym): SP8 – SP3 1-1, SP9 – SP3 2-0, SP9 – SP8 2-0. Wygrała SP9, a o 2. miejscu, również premiowanym awansem do turnieju powiatowego, musiała zdecydować dodatkowa seria rzutów karnych. Wygrała SP3 4-3.

Zawody powiatowe: SP9 nie wzięła w nich udziału ze względu na rozgrywany tego dnia półfinał wojewódzki piłki ręcznej. Turniej wygrała SP3, która po zwycięstwie 2-0 nad Tyrawą Wołoską i remisie 1-1 z SP Besko, wyprzedziła Besko różnicą bramek (Besko – Tyrawa Wołoska 2-1).

Igrzyska Młodzieży Szkolnej:

Zawody miejskie: grupa I: SP3 – SP1 4-0, SP6 – SP1 2-0, SP3 – SP6 0-0. Grupa II: SP4 – SP2 1-0, SP7 – SP4 2-1, SP7 – SP2 2-0. Do „powiatu” awansowały SP3 i SP7.
Zawody powiatowe: SP7 – SP3 0-0, SP Besko – SP Tyrawa Wołoska 2-0, SP3 – SP Besko 2-0, SP7 – SP Besko 0-0, SP3 – Tyrawa W. 3-0, SP7 – SP Tyrawa W. 1-0.

Turniej Coca-Coli:

I runda: SP3 – SP Tyrawa Wołoska 1-0, SP3 – SP Mrzygłód 0-0, SP Tyrawa W. – SP Mrzygłód 0-0. Awans – SP3. SP6 – SP Trepcza 9-1, Trepcza – SP9 1-13, SP9 – SP6 4-2. Do II rundy oprócz SP3 awansowała SP9.

(bart)

TYGODNIK SANOCKI
Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com
tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.
Redaktor naczelna: Maria Boczar.
Redaguje kolegium w składzie: Bartosz Błażewicz – red. prowadzący, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Współpracują: Krystyna Dzoń, Andrzej Olejko, Katarzyna Sochacka, Agata i Maciej Skowrońscy, Piotr Waclawski, Edward Zajac.
Redaktor techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Tomasz Kulpiński.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464-27-00, tel./fax 464-02-21.

III Liga Małopolska – grupa wschodnia

Jednak niedosyt

Brzmi to jak paradoks, ale po przerwanu serii wyjazdowych porażek Stal nie przegrywa na boiskach rywali bez względu na przeciwności losu. Zwycięstwo w Nowym Sączu odwróciło kartę, potem stalowcy wywalczyli remis w Dębicy grając praktycznie bez napastników, teraz przywieźli punkt ze Świdnika, dokąd pojechali bez podstawowego zestawienia obrońców.

Z konieczności miejsce Roberta Ząbkiewicza (komunia dziecka), Marka Węgrzyna (kontuzja) i Waldemara Szarka (żółte kartki) zająć musieli odpowiednio Ryszard Jaszczur, Waldemar Jaroch i Szymon Gołda. Bez nich druga linia wyglądała jak przedszkole – Rafał Klimkowski, Paweł Kosiba, Jerzy Słaski, niewiele starszy Maciej Kuzicki, w tym towarzystwie Piotr Badowicz mógł uchodzić za weterana. W ataku oczywiste zestawienie Grzegorz Pastuszek – Jacek Płoucha.

Mecz był wyrównany, z lekkim wskazaniem na naszych piłkarzy, którzy stwarzali więcej sytuacji bramkowych – głównie po solowych akcjach. Jak zwykle gorzej było ze skutecznością. Dotyczy to zwłaszcza Płouchy, który kilka razy mógł wpisać się na listę strzelców, okazje mieli też Pastuszek i Kuzicki. Szkoda, bo w Świdniku można było wygrać. Gdy wydawało się, że bramek już nie będzie, w 80. min Pawła Michalskiego strzałem z bliska pokonał Grzegorz Białek. Stalowcy rzucili się do odrabiania strat i 8 minut później niezwykle skuteczny ostatnio Waldemar Jaroch celną główką wyręczył napastników. I tu kolejna analogia do meczu w Dębicy – w ostatniej minucie mogliśmy sięgnąć po zwycięstwo, strzał Macieja Kuzickiego nieznacznie minął poprzeczkę.

– Przed meczem remis bralibyśmy w ciemno, teraz czujemy lekki niedosyt. Dużo było tych sytuacji – powiedział kierownik drużyny Jerzy Pietrzkiwicz.

AVIA ŚWIDNIK – STAL-HERB SANOK 1-1 (0-0)

Bramki: Białek (80) – Jaroch (88-głowa). Stal: Michalski – Jaszczur, Jaroch, Gołda – Badowicz, Słaski, Kuzicki, Klimkowski, Kosiba – Pastuszek, Płoucha. Żółte kartki: Badowicz i Jaszczur. Sędziował D. Młynarczyk z Siedlec. Widzów 250.

TABELA: Stal nadal na 13. miejscu (33 punkty, bramki 29-42), ale już po najbliższej kolejce możemy awansować nawet na 10. pozycję, którą obecnie z identycznym dorobkiem punktowym okupują Błękitni Kielce.

W sobotę Stal podejmuje Polonię Przemyśl. Początek meczu o godz. 17.00.

Liga okręgowa

Nadgorliwość i „swojak”

Kadrowych puzzli o obozie rezerw ciągnął dalszy, nic zatem dziwnego, że Komunalni przegrali w Iwonicy z Iwonką. Wprawdzie po kilku latach do Stali powrócił Wojciech Dobosz, ale nadal nic nie wskazuje na to, by skład drużyny Jarosława Jedlikowskiego miał się ustabilizować.

W pierwszej połowie stalowcy prowadzili wyrównaną grę, było kilka okazji do objęcia prowadzenia. Najlepszą zaprzepaścił Tomasz Warchoń, który po dośrodkowaniu Piotra Małka zamiast strzelać z pierwszej piłki próbował ją przyjmować. Groźnie z dystansu strzelał Piotr Spaliński. Chwilę przed przerwą gospodarze zdobyli dwa gole w odstępie dosłownie kilkudziesięciu sekund. Wprawdzie w obydwu przypadkach Rafał Szewczyk parował strzały rywali, ale najpierw wprost pod nogi jednego z nich, a potem piłka niefortunnie odbiła się od tyłki Adama Sabata, wpadając do naszej bramki. „Swojak”.

Po przerwie Iwonka uzyskała przewagę, której efektem był trzeci gol – po bieżącej Krzysztofa Szweca. Miejscowi dużo strzelali, chociaż większość uderzeń miała światło bramki. Jeszcze przy stanie 2-0 na raty główkował Damian Pietrzkiwicz, ale bramkarz z Iwonicy instynktownie obronił obydwie uderzenia. W niecodziennych okolicznościach do szatni odesłany został Radosław Zdybek. Za opieszalność w odsuwaniu muru przy wolnym sędzia pokazał żółtą kartkę skrajnemu zawodnikowi, był nim Zdybek. Stalowiec zaklął pod nosem, co arbiter skwitował kolorem czerwonym. Nadgorliwość.

IWONKA IWONICZ – STAL II KOMUNALNI SANOK 3-0 (2-0)

Stal: Szewczyk – Szwec (75 Oklejewicz), Sabat, Hodyr, Zdybek – Drwęża, Dobosz, Spaliński, Żyłka – Warchoń (50 Pietrzkiwicz), Małek. Żółte kartki: Żyłka, Zdybek. Czerwona: Zdybek (niesportowe zachowanie).

W niedzielę Stal podejmuje Lotniarza Bezmiechowa. Początek o godz. 16.00.

Juniorzy

Porażki z Iglopołem

Starsi: STAL SANOK – IGLOPOL DĘBICA 0-1 (0-0)

Stal: Bielak – Spaliński (80 Małek), Birek, Masło, Łuczka – Graboń (50 Adamski), Hodyr (76 Płslak), Paraniak, Stec – Drozd, Fal.

Takie porażki zawsze boją, Iglopol zdobył bramkę w ostatniej minucie... Do przerwy Stal zagrała bardzo dobrze, szkoda że przewagi nie udało się zdyskontować. Dogodne sytuacje mieli Krzysztof Drozd i Mateusz Fal. Jak zwykle groźnie główkował Piotr Łuczka, ale tym razem brakowało mu nieco szczęścia. Po zmianie stron inicjatywę przejęli rywale, lecz pewnie grała nasza obrona. Przewaga gości wzrosła jednak w końcówce, wreszcie – po nieudanej kontrze Stali – szybki napastnik Iglopolu minął dwóch naszych obrońców, z kilku metrów pokonując Artura Bielaka.

Młodszy: STAL SANOK – IGLOPOL DĘBICA 2-4 (1-1)

Bramki: Kawa (5-karny) i Małek (46).
Stal: Zięba (41 Rogoś) – Cwikła (25 Pelc, 70 Filipczak), Kawa, Rudy, Wojnarowski – Gratkowski (65 Konieczny), Drwęża, Kornasiewicz, Sobolewski – Milasz, Małek.

O porażce Stali zadecydowała fatalna postawa bramkarzy, po ich błędach padły trzy bramki dla gości (złe wykopy, mijanie się z piłką). Do 25. min drużyna Jarosława Dułęby posiadała zdecydowaną przewagę, już na początku Konrad Kawa wykorzystał rzut karny za rękę jednego z rywali. Świetne sytuacje miał Artur Milasz. Zaraz po przerwie na ponowne prowadzenie wyprowadził stalowców Piotr Małek, wykorzystując centrę Marcina Drwężgi i przytomne przedłużenie piłki przez Milasza. Małek miał szansę na kolejne trafienie, na listę strzelców mógł też wpisać się Michał Kornasiewicz. Pod koniec meczu nasi postawili wszystko na jedną kartę, Iglopol skutecznie skontrował.

Prawdopodobnie na skutek błędu organizacyjnego (niezgodność terminów) trampoline Stali nie rozegrali w Nowej Sarzynie meczów z Unią.

BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Obrobka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mitea Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.